

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hauszmana 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty  
 Telefon Redakcji Nr. 88.

### Prenumerata

zamiejscowa:	miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K.,	kwartalnie 8 K. — h.	rocznie . . . . . 24 K.
półrocznie . . . . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K.
		kwartalnie . . . . . 6 K.
		miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenaci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.  
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabulacyjne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokolowski** we Lwowie **Pasaż Hauszmana 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 kwietnia b. r. nadać najniższej przydziałonemu do Ministerstwa Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych konsulowi, dr. Rémiemu Kwiatkowskiemu, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy, a wicekonsulowi Mikołajowi Jurystowskiemu w Cetynii i radcy kancelaryi konsulat, Epifaniuszowi Jaworowskiemu w Bukareszcie, krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 marca b. r. zamianować najniższej prywatnego docenta, dr. Józefa Grzybowski, nadzwyczajnym profesorem geologii i paleontologii na Uniwersytecie w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego, dr. Emiliana Prodanca w Bojanie, zastępcą prokuratora państwa w VIII. klasie rangi w Suczawie.

P. Minister sprawiedliwości nadał adjunktowi sądowemu w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, dr. Floryanowi Miśce, posadę adjunkta sądowego w Kalwarii.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyalami kancelaryjnymi w X. klasie rangi z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych, kancelistów: Ignacego Stanisławczuka w Mikulińcach, Jana Zapolskiego w Radymnie, Wilhelma Nowaka w Żółkwi, Cyryla Robaka w Sienawie, Mikołaja Litwinowicza w Ottynii, Seweryna Ludwika Michalskiego w Czortkowie, Pawła Dawidowicza w Drohobyżu, Michała Szłapaka w Dolinie, Mikołaja Oresta Dzundzę w Kałuszu, Mikołaja Maryana Antoniewicza w Tłumaczu, Leopolda Mierzwińskiego w Kołomyi i Michała Kozakiewicza w Żurawnie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 kwietnia.

### Egzamin dojrzałości.

P. Minister oświaty dr. Marchet wydał świeżo, a więc tuż przed wejściem w życie nowej ordynacji egzaminu dojrzałości, rozporządzenie do wszystkich władz szkolnych w sprawie wymienionego egzaminu, w którym to rozporządzeniu uwzględniono rozliczne wnioski, życzenia i skargi z kół nawet prywatnych dochodzące.

W rozporządzeniu owem czytamy: Tematy do zadań z języka wykładowego należy czerpać z trzech różnych dziedzin. W razie, gdyby zestawienie trzech tematów w jedną grupę wydało się inspektorowi krajowemu nieodpowiednie, przysłużyć mu prawo ułożenia z dwu proponowanych grup nowej grupy o trzech tematach, jakie uzna za stosowne.

Najpóźniej w pół godziny po ogłoszeniu trzech tematów winien oznajmić nadzorującemu nauczycielowi każdy abiturient, jaki temat wybrał sobie do opracowania. To pisemne zaświadczenie kandydata przyłączy nauczyciel do elaboratu.

Co do pisemnych zadań abiturjentów szkół realnych rozporządzenie zawiera takie przepisy: Czy dla zadania w języku francuskim ma się obrać wolne opracowanie, lub też przekład z języka wykładowego, zawsze to będzie od tego, w jakim kierunku uczniowie lepiej są przygotowani. Jeżeli uczniowie z należytym skutkiem kształcili się wedle jednej z nowoczesnych metod nauki języków żyjących, w takim razie zamiast przekładu należy uczniom zadać łatwy temat do wolnego opracowania w języku francuskim. Celem osiągnięcia możliwie jednolitego wykształcenia wstępnego, należy na konferencji w sposób obowiązujący także na przyszłe lata szkolne ustanowić, w jaki sposób, od piątej klasy poczynając, należy uczniów przygotować do tego rodzaju zadań. Należy spodziewać się, iż przy zastosowaniu nowego kierunku nauki, będą miały wolne opracowania pierwszeństwo przed tłumaczeniami.

Zarządzenia w celu zapobieżenia nadużyciom ze strony abiturjentów przy opracowaniu pisemnych, jakoteż kary za takie nadużycia i za dostarczanie im pomocy zależą od każdego wypadku od sposobu i rodzaju przewinienia. W wypadkach łżejszych, zwłaszcza tam, gdzie idzie o pierwszą tego rodzaju przewinę, wystarczy natychmiastowe upomnienie i zagrożenie karą; dopiero, gdyby to nie skutkowało, należy sięgnąć do energiczniejszych środków.

Gdy przewodniczący egzaminu zgadza się z klasyfikacją wypracowań pisemnych, gdy więc już ich noty uważać można za ostatecznie ustalone, podaje się je do wiadomości uczniów, przyczem także ustne pytania z przed-

miotów językowych ustanowione będą dla każdego kandydata z osobna. Jeżeli przewodniczący egzaminu nie zgadza się z tą, czy ową notą wypracowań pisemnych, to dopiero po osiągnięciu porozumienia poda się notę do wiadomości abiturjentów.

Rzeczą przewodniczącego będzie przy egzaminie ustnym czuwać z całą uwagą nad tem, by pytanie odbywało się ściśle wedle litery i ducha nowych przepisów, a zwłaszcza wedle zasad wyrażonych w § 20 ordynacji. Nie dozwoli on tedy, aby n. p. w nauce historii kraju rodzinnego wdawano się w zbytek drobiazgowość, lub aby przechodząc na przytem na pole historii powszechnej; raczej należałoby unikać, aby pytania z tego przedmiotu trzymały się przedewszystkiem materiału przerobionego w 8 klasie gimnazjalnej, lub 6 i 7 klasie realnej. Tak samo też nie pozwoli przewodniczący, aby pytań z matematyki używano dla wybadania wiadomości ucznia z zakresu fizyki matematycznej i t. p.

O tem, czy abiturient, który przy egzaminie dojrzałości nie osiągnął pomyślnego wyniku, ma być powtórnie dopuszczony do tego egzaminu, rozstrzyga krajowa władza szkolna. (Dotychczas rozstrzygnięcia w takich wypadkach było zastrzeżone Ministerstwu oświaty. *Przyp. Red.*)

Jakkolwiek, czytamy dalej w rozporządzeniu, niejednemu egzaminatorowi z początku trudno może będzie odstąpić od dotychczasowej metody pytania przy egzaminie dojrzałości, a obrać drogę wskazaną w nowych przepisach, — to jednak spodziewać się należy po roztropności i gorliwości nauczycielstwa, iż ono jak najrychlej wycię się w zmienioną formę egzaminu i bez popadnięcia przytem w niedozwoloną słabość — okaże kandydatom tę życzliwość, jaką widzicie pragnie Zarząd oświaty i jaka tylko korzyść przyniesie podniesieniu zaufania do szkoły u ogółu.

20)

Ei. Orzeszkowa.

## OFICER.

(Rok 1863).

OPOWIADANIE.

V.

(Dokończenie).

U końca wąskiej uliczki widać już było jednopiętrowy budynek, w którym zasiadała komisya. Wszystkie okna budynku tego były oświetlone, przed gankiem paliła się latarnia i w świetle jej przebłykiwały bronie sztydłachów.

Jeszcze kilka, kilkanaście kroków i oficer nagle ruchem skręcił w jakieś ciasne, brudne przejście pomiędzy jakimś w pół rozwalonemi lepiankami i płotkami, więźnia za sobą pociągając.

— Co to? Dokąd? Gdzie idziemy?  
 — Milcz! szepnął oficer i, jakkolwiek szepc to był, zabrzmiał w nim twarde, niemal groźny rozkaz.

Ramieniem jak żelazną obręczą opasywał ramię więźnia.

Lepianki i płotki stawały się rzadsze, można było wśród zmroku dostrzedz ukazujące się za niemi pole.

Ramię Aleksandra, pomimo żelaznego uścisku oficera, drżeć zaczęło.

— Co to jest? dokąd mnie prowadzisz? Co chcesz uczynić?

Nie odpowiadał i po minucie znaleźli się już za miasteczkiem.

Wieczór był dość późny i pomimo gwiazd usiewających niebo, ciemny, bo szmaty chmur

tułały się pod gwiazdami, gnane i rozganiające przez wiatr, którego prawie jesienne poduchy zlekka szumiły po gładkim polu.

Na wąskiej ścieżce, przerywanej polem, tu i ówdzie rosnącymi nad nią krzakami ocienionej, oficer zwołał kroku i szepem mówić zaczął:

— Ty nie wiesz, że tobie grozi śmierć... na szubienicy, albo *katolicy*. Ja o tem dowiedział się i nie mógł przecieć z rękoma założonemi czekać. Ja pojechałem do twojej narzeczonej i my z nią wszystko ułożyli. Ty będziesz wolny...

— Wielki Boże! wykrzyknął Aleksander.

— Co... e... e...icho! — zasycał oficer i narzekać zaczął: *oj ty Boże mój!* jaki *pytki* charakter! tu trzeba, jak *myszy* cicho... a on krzyczy! Słuchaj i nie mów nic! Ja wszystko powiem...

Szybko idąc, z głową ku głowie towarzysza przybliżoną, mówił.

— Przez las ten przeleciś wiorst trzy, za lasem będzie karetka sześciu końmi zaprzężona, z dwiema damami.

Potem jeszcze mnóstwo szczegółów i nakoniec:

— O świecie w drugiej gubernii już znajdziesz się, a tam granica *awstryjska* niedaleko, będą tacy ludzie, co tobie...

Jeszcze trochę szczegółów i wskazań! Aleksander nie odpowiadał, ogłuszony, wstrząśnięty, do utraty oddechu pociągany naprzód przez towarzysza, który znowu kroku niezmiernie przyspieszył.

Już znajdowali się blisko lasu. Pod lasem, na tle zmierzchu, zarysowały się sylwetki osiodlanego konia i człowieka, za uzdę go trzymającego. Dostrzegłszy nadchodzących, człowiek leżąc na szyję konia zarzucił i jakby pod ziemię zapadł, tak w mgieniu oka zniknął. A koń, z głową ku nadchodzącym obróconą, zarżał nagle, krótko.

— Piorun! Mój Piorun! krzyknął Awic i rzucił się na szyję pięknego zwierzęcia, a ono, zgrabny pysk na ramieniu mu położyw-

szy, wydawało chrapania urywane, w których cznę było pieszczotę i radość.

Ale pomiędzy witających się przyjaciół, wmiszało się ramię, rękawem mundura okryte i głos niecierpliwego rozkazującego wymówił:

— Dość tego! Wsiadaj na konia!

Ale teraz w postawie Aleksandra tkwił wyraz oporu.

— Nie chcę... A ty? Odpowiedz przecie za mnie... ciężko. Miałbyś dla mnie, przeze mnie ginąć! Za nic w świecie! Wracajmy! wracajmy co najprędzej!

Z pobłażliwym uśmiechem oficer głową wstrząsnął.

— *Wot!* niby to rozumny, a dziecko! Czy ty myślał, że ja i dla siebie ratunku nie obmyśliłem? Ja zdradziłem, ja przeciw obowiązkowi i prawu służby postąpiłem, ja przyjaciela oszukałem. To jakże ja mógłby tutaj pozostać? Ja tak samo, jak ty, ucieknę.

— Czy podobna! Wicę razem! Czemuż nie razem?

Potrząsnął znowu głową oficer, lecz w znak przeczenia.

— Nie można razem. Ja sobie inną drogę *prydukałem*. A ty o mnie bądź spokojny. Ani na karę, ani na hańbę, ja nie dam się. Za ćwierć godziny i mnie, tak jak ciebie, już tu nie będzie.

Widząc, że Aleksander w wahającej się jeszcze postawie przy koniu stoi, dłoń na ramieniu mu położył. Oczy jego, z głębokiem, bolesnem błaganem, z bliska zatapiały się w oczach Awicza.

— Siadaj! prędko! I leć! Zrób mi tę łaskę. Ja wróg ojczyzny...

W piersi mu coś załkało.

— Niech to przynajmniej zrobię, że jej dobrego syna wyratuję! Niech to przynajmniej ja... dla Ojczyzny...

Awicz rozwinął ramiona. Spoili się w uścisku silnym, lecz krótkim. Oficer napędział.

— Prędzej! prędzej!

Ej, Piorunie, koniu mój kochany, przemieście ty mnie na wiatrowych skrzydłach przez piekielne progi!

W polu, w pobliżu lasu, pod rozłożystą gruszą dziką, oficer wsłuchiwał się w tętent konia, który oddalał się, cichł w lesie, aż ucichł zupełnie.

Wyjął zegarek z za munduru, nisko pochylił się nad nim, dojrzał pomimo zmroku godzinę i minutę. Już od pięciu minut powinien być tam, razem z więźniem. Nie to! Jeszcze pięć minut spokojnie czekać będą.

Oparł się plecami o drzewo, którego rozłożyste gałęzie okrywały go grubym cieniem i patrzył na szmaty chmur, przepływające pod gwiazdami. Przepływały bardzo prędko i podobne były do ogromnych ptaków z poszarpanemi ciałami i skrzydłami. Gwiazdy to ukazywały się, to znikają. Bezbieżna samotność rozlewała się po gładkim polu i po gęstym zmroku, w którym sam jeden, z szelstem lekkiem, latał chłodnawy wiatr.

Człowiek pod dziką gruszą stojący, znowu przybliżył do oczu zegarek.

Teraz już tam niepokoić się zaczęli... Do kieszeni munduru sięgnął i w kilka sekund potem, pod rozłożystemi gałęziami drzewa, huknął rewolwerowy wystrzał.

Jednocześnie postać w zmroku niewyraźna, lecz ciemna i ciężka, runęła u stóp drzewa na zroszone trawy...

Ej, serce człowiecze, jakie ty psoty srogie niekiedy płatasz tym, którzy w uderzenia twoje nie wsłuchiwali się nigdy...

Ej, krwi, od roku ojezatego w dziecięctwie otrzymana, jak ty czasem obojętnie po żyłach człowieczych krążysz, aż wzbudzysz się i zapłoniesz zgrzyotą śmiertelną!

Ej, ty niewolniku biedny, któremu palce ziemskiego pana ugniotły duszę w kształt dla niego pożądaną, coś uczyniłeś, gdy ta dusza ocknęła się i krzyknęła, że taką pragnie zostać, jaką stworzył ją Pan Niebieski?

K O N I E C.



„Będę zresztą miał sposobność, kończy P. Minister, poddać kontroli system pytania na podstawie przedłożonych mi się w danym wypadku mającego protokołu egzaminu“.

## Polacy pod berłem pruskim.

(W sprawie wyłączenia. — Polacy wobec wyborów do Sejmu pruskiego. — Obiecytasy. — Z prasy niemieckiej).

Czytamy w pismach poznańskich: Podczas rozpraw nad ustawą o wyłączeniu, wyrażali niektórzy mowę życzenia, ażeby ten środek stosować przedewszystkiem do tych Polaków, którzy posiadają większe majątki w prowincjach wschodnich, ale mieszkają poza granicami Niemiec. Łączny obszar dóbr takich właśnie posiadaczy ziemskich wynosi około 30.000 hektarów, a więc prawie połowę całego obszaru ziemi polskiej, na który ustawa zagałę parol. Są to mianowicie w W. Ks. Poznańskim dobra: Kórnik (obw.: śremski, zach. poznański i środkowy) 13.000 ha, własność hr. Zamoykiego w Galicyi; dobra Konarzewo (obw. poznański) 2.700 ha, własność ks. Czartoryskiego w Galicyi; dobra Gołuchowo (obw. pleszewski) 2.750 ha wł. ks. Czartoryskiego we Francyi; dobra Rogalin (obw.: śremski i gortyński) 4.000 ha, wł. hr. Raczynskiego w Austrii; Małe Krzycko 4000 ha, wł. hr. Ryszczewskiego; Mieszczyca (obw. śremski) 400 ha, wł. p. Potworowskiej w Królestwie.

W Prusach zachodnich: lasy w obw. toruńskim koło Aleksandrowa 700 ha, wł. hr. Wodzińskiego, dobra Kleszczewko (obw. gdański) 600 ha, należące do spadkobierców hr. Krasieńskiego w Warszawie, zakupione przez p. Biedermana z Poznania, celem rozparcelowania między Polaków, wreszcie Hohenlofer (obw. sztumski) 600 ha, wł. p. Donimirskiego w Królestwie.

Czy w istocie akeya wyłączenia rozpocznie się od nabycia tych wielkich posiadłości — na razie niewiadomo, wszelkie bowiem pogłoski o projektach komisji kolonizacyjnej co do przeprowadzenia ustawy ekspropriacyjnej okazały się bezpodstawne. Projekty te są dopiero przedmiotem studyów.

*Dziennik Poznański* roztoczywszy obraz kampanii przedwyborczej do Sejmu pruskiego, który już teraz w obozie niemieckim wre na dobre, mniema, że dla Polaków obojętną rzeczą jest w gruncie, jakie stronnictwa wezmą górę, przekonali się bowiem, że wszystkie one z wyjątkiem centrum wobec Polaków równą żywią niechęć. Polacy mogą też i powinni popierać jedynie centrum, a „byłoby, ciągnie wielkopolski organ dalej, pożądanem,

aby za przykładem braci naszych na Górnym Śląsku (którzy weszli z centrum w kompromis), podążyli także Polacy w Westfalii i w prowincyi Nadreńskiej i nie wdając się w stawianie własnych wyborów, głosowali od razu na wyborców centrowych. Zważywszy przecież należy, że w tych okolicach wszelkie rozstrzelenie głosów wyjść może wyłącznie na korzyść kandydatów narodowo-liberalnych, zapewnić zwycięstwo nieubłaganym naszym wrogom.

O ile nam wiadomo, w centralnym polskim komitecie wyborczym przeważa opinia za popieraniem w zbliżających się wyborach do pruskiej Izby poselskiej kandydatów centrowych w Westfalii i prowincyi Nadreńskiej. Przepuszczać zaś można, że opinia ta znajduje posłuch należy, że wobec dobra ogółu zjadą na plan drugi osobiste przeciwieństwa i nieporozumienia.

Prokuratora państwa w Bytomiu wytoczyła oskarżenie dyrektorowi banku Wacławowi Szyperskiemu, oraz buchalterowi Tomaszowi Kowalczykowi z Katowic, pierwszemu jako przewodniczącemu, a drugiemu jako sekretarzowi Towarzystwa gimnastycznego „Sokół” w Katowicach, o przekroczenie §§ 8 b i 16 pruskiej ustawy o stowarzyszeniach, zawierającej dla Towarzystw politycznych zakaz łączenia się z Towarzystwami zagranicznymi o tych samych dążnościach. Łączenie to, pisze *Kurier Poznański*, upatruje prokurator w odbywaniu zlotów okręgowych na terytorium austriackim wspólnie z gniazdami galicyjskimi. Termin dotąd wyznaczony nie został.

Zaznaczyć wypada, że nowa ustawa Rzeszy o stowarzyszeniach powyższego zakazu nie zawiera. W przyszłości będą więc mogły wielkopolskie Towarzystwa polityczne wehodzić w styżność z pokrewnymi Towarzystwami zakordonowanymi.

Jak wiadomo, od 1 lutego b. r. obowiązuje w Prusach nowe przepisy, odnoszące się do robotników rolnych z Królestwa Polskiego i Galicyi, wędrujących corocznie do Prus i Niemiec.

Przypuszczano, że nowe przepisy zmniejszą znacznie wychodźstwo, że robotnicy sezonowi nie będą chcieli poddać się utrudnionym warunkom legitymacyjnym. Tymczasem aż do 1 kwietnia przeprowadzono przez 31 urzędów granicznych 230.000 robotników sezonowych. Największy był napływ wychodźców w Mysłowicach na Górnym Śląsku, gdzie ich przeprowadzono przeszło 50.000.

Zwłaszcza przypłyły robotników galicyjskich jest w tym roku niezwykle wielki, a przyczem rozpoczął się wcześniej, niż w latach dawniejszych.

\*

W *Zeitfragen* zamieścił pozasłużbowy kapitan okrętowy p. Wachenhusen długi artykuł o polityce kresów wschodnich, w którym stara się wykazać, że wszystkie dotychczasowe antypolskie środki są jeszcze nie wystarczające, że kolonizacya drobna do celu nie prowadzi, lecz przedewszystkiem trzeba wywłaszczyć całą szlachtę, aby odejść od niej zupełnie lud polski. Dalszym środkiem „uspokojenia kresów wschodnich” powinno być ograniczenie prawa stowarzyszeń i zmiana ustawy prasowej. Prawdziwa świadomość narodowych celów Niemniej winna kierować polityką rządu, który idąc dotychczas nieodpowiednimi drogami wielkiej inycji Bismarcka przeprowadzić nie umiał.

Głos p. Wachenhusen nie jest odosobniony, a budzić może pewne obawy o tyle, że każdą z ustaw antypolskich wyprzedzały podobne głosy, nawołujące rząd do kucia nowej broni przeciw Polakom.

## Przegląd ogólny.

(Przyszły Namiestnik Galicyi. — Narodowości niemieckie na Węgrzech. — Wpływy niemieckie w Rosyji. — Porozumienie Anglii z Rosyją. — Z Lizbony).

Ze względu na pogłoskę, że Rząd zamierza wymienionego przez Koło polskie kandydata, dr. Bobrzyńskiego, zaproponować Koronie na stanowisko Namiestnika Galicyi, otrzymała *Poln. Corr.* z wybitnych kół polskich następujące informacje: Dr. Bobrzyński, jako wybitny członek stronnictwa, ma bardzo wielu przeciwników. Czy jednakowoż przeciwnicy ci potrafią różnić między członkiem stronnictwa, a szefem politycznej administracji kraju? Jak ścisła obiektywność i sprawiedliwość wobec wszystkich stronnictw politycznych musi być pierwszorzędnym obowiązkiem szefa administracji politycznej, tak znowu stronnictwa polityczne muszą widzieć w nim jedynie męża, którego zaufanie Korony powołało na odpowiedzialne bardzo stanowisko i który na tem nowem stanowisku stać będzie ponad stronnictwami i dążyć będzie do wyrównania przeciwności narodowych między Polakami a Rusinami, oraz do gospodarszego i kulturalnego podniesienia kraju. Można z pewnością przypuścić, że wobec dzisiejszej sytuacji w kraju wszystkie stronnictwa użyżają nowemu Namiestnikowi lojalnie swego poparcia.

Przywódca Serbów węgierskich dr. Mičała Polit, zamieścił w *Pester Lloydzie* ważną enuncyacyę w sprawie stosunku niemieckich narodowości Węgier do Węgrów i rządu węgierskiego.

„Nigdy nie przeczyłem — pisze dr. Polit — i jest na to powszechna zgoda, że szepczemu węgierskiemu należy się hegemonia

na Węgrzech, przywództwo — byle tylko nie panowanie nieograniczone nad innymi narodowościami Węgier. To przywództwo Węgrów winno się też przejawiać wszędzie tam, gdzie idzie o zapewnienie jednności państwa węgierskiego, to też we wszystkich urzędach centralnych ma panować bezwarunkowo język węgierski. Ale w niższych gałęziach administracji należy uwzględnić żywioły narodowe, co nie groziłoby najmniejszym niebezpieczeństwem jednności państwa. Żadna siła państwa nie przeszłaby przez to do rąk „narodowości”, bo wszelka władza państwowa pozostałaby zapewniona urzędowi centralnemu. Nie ma zaś to wręcz sensu, żeby obwiniać narodowości o dążenie do oderwania się; do czego podobnego nie miałyby siły dostatecznych, a zresztą wszyscy niewęgierscy obywatele Węgier czują się dobrymi patriotami węgierskimi. Zagroza raczej Węgrzom niebezpieczeństwo, jeżeli nie uczyni się zadość słusznym wymaganiom narodowości“.

Coraz częściej i coraz głośniej zaczyna rozbrzmiewać w prasie zagranicznej, zwłaszcza w angielskiej i francuskiej, spostrzeżenie, że wpływy niemieckie, chwilowo zmniejszone, szybko nabierają w sąsiedniej Rosyji znaczenia tak silnego, jak dawniej, a może nawet i silniejszego.

*Temps* paryski, uchodzący za wyraz poglądów gabinetu i wypowiedzący swe uwagi zawsze z największą powściągliwością, w jednym z ostatnich numerów omawia obszernie sprawę budowy kolei nad Amurem, wywołanych sum olbrzymich, które na długie czasy obciążą budżet państwowy rosyjski.

Zdaniem *Temps*, podjęcie tej sprawy przez rząd i forsowne jej przeprowadzenie w Dumie dokonało się pod wpływem niemieckim. Za namową Berlina, Rosyja przenosi znowu punkt ciężkości polityki na Wschód Daleki i rezygnuje z wpływów w Europie. W czym interesie leży taka polityka, ni trudno dobiec.

*Temps* sądzi, że powrót Rosyji do polityki azjatyckiej nastąpił za wcześnie i że polityka ta znajduje się w widocznym przeciwieństwie z tem, co rosyjski minister spraw zagranicznych, Izwolski, czynić zamierzał.

Z tonu, w jakim zabiera głos w tej kwestyi półurzędowy organ paryski, widoczne jest, że wzmożenie się wpływów niemieckich w Rosyji niepokoi jej sprzymierzeńca i dotychczasowego przyjaciela.

Na wzrost wpływów niemieckich w Petersburgu zwraca też uwagę prasa angielska. Im to przypisuje ona fakt, iż Rosyja, jako „protektorka” Słowian, odrzuciła projekt angielski, zajmujący się szerzej Słowianami macedońskimi i wystąpiła z projektem, na który godzą się Niemcy i z którego Słowianie macedońscy nie będą mieli zbyt wielkiej pociechy.

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### JESIENIA.

#### POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

#### VII.

(Ciąg dalszy).

Wkrótce, każdy mógł widzieć, że Le Hertier się wyczerpywał, denerwował, tracił pewność siebie. Daremnie rzucał się z jednego końca placu na drugi, aż podłoga drżała pod ciężarem jego ciała. Piłka, kilkakrotnie dobrze odrzucona, wymykała mu się w końcu. Rakietę ślizgała się w potem zroszonym ręku. Z braku krwi zimnej, stracił kilka nawet łatwych rzutów. Pomimo woli nie mógł powstrzymać się od okazania chwilami swego złego humoru. Wkrótce, głos rzeczoznawcy ogłosił rezultat: Landell wygrał drugą partję osmioma przeciw sześciu. Kończona, rozstrzygająca partja okazała się konieczną.

Znowu grający zamienili się na miejsca. Gdy Le Hertier przechodził obok pani de Biézy, szepnęła do niego: „Odwagi!” Podziękował jej ruchem ręki, nieco rozdrażniony.

Lecz Landell, idąc na swoje miejsce, zatrzymał się na chwilę przy swojej kuzynce, wypił kilka łyków jakiegoś napoju i pochylił się ku niej z uśmiechem. Głuchy gniew złąkał Le Hertiera. Skoro rzeczoznawca, przejęty swoją rolą zapytał uroczyście: „Jeścieście gotowi?” odrzekł tonem oschłym: „Czekam na pana Landella“.

Musiał wygrać. Nie chodziło tu już o drobna, nie miał znaczącą zabawę, rozrywkę filistrów i próżniaków. Z zabobnością grał, zespolił powodzenie w swojej miłości z

tą wygraną. Nie chodziło tu już o tytuł zwycięzcy tenisowego: stawką była Gilletta de Biézy. Musiał wygrać.

Znowu piłki przelatywały przez siatkę i wracały, zgręcznie odrzucone. I przez kilka minut można było myśleć, że Le Hertier nabrał nowych sił. Nie bez dzielnej opozycji ze strony Landella, wygrał pierwszą grę.

Ale teraz dopiero zaczęła się porażka. Pomimo wysiłków, punkt po punkcie przegrał, cztery gry następne. Daremnie się męczył, cofał się, zbliżał, biegł na prawo i na lewo, schylał się, ślizgał, podskakiwał. Jak gdyby poruszone jakąś złośliwą siłą, małe białe kulki ciągle mu się wymykały, albo odrzucone źle, wylatywały poza obręb terenu. A Landell, spokojny, uważający, był tym złośliwym geniuszem, który zręcznym ruchem kierował niemi.

Zdyszany, złany potem od stóp do głowy, karmazynowy, z członkami zmęczonymi i wyczerpanymi, Le Hertier czuł, że zwolna zwątpienie go obejmuje. Tracił pewność siebie, przegrywał jeden rzut za drugim. I jednocześnie z fizycznym zmęczeniem, doznawał ogromnego rozgoryczenia, wraz z upokorzeniem miłości własnej. Tak, Landell był silniejszy. I nie tylko był silniejszy, lecz wobec jego lekkiej i pewnej siebie swobody, Le Hertier czuł, że on sam wydaje się śmieszny. Powinien był nie narażać się dając z siebie widowisko w tej grze dziecięcej, pozwalając z siebie się wysmiać, z powodu próżności nie na miejscu w jego wieku, tak samo jak gorsety Bréméa lub jego malowanie się. Czuł się zgrzybiały, zużyty, do niczego.

Przez chwilę miał pokusę dać za wygrane. Lecz to przyznanie się do ostatecznego wyczerpania lub złego humoru, byłoby bardziej upokarzające niż porażka. Walczył więc dalej bez nadziei, zmuszając się do uśmiechu, przyklaskując nawet trafnym rzutem swego rywala. Ale od czasu do czasu, podczas przerw, rzucał ukradkiem spojrzenie w stronę Gilletty de Biézy. Miała wyraz zainteresowania, bardzo wesoły. On tymczasem głupecie cierpiał.

Rzeczoznawca ogłosił:

— Gra, partja i patronat, Landell zwyciężył dwa „sets” na jeden.

Ozwały się głośnie oklaski.

Le Hertier, z ręką wyciągniętą przystąpił do siatki.

— Brawo, kochany panie, świetnie mnie pobiliś. Na drugi raz zastrzegam sobie odwet

Przejęty tą uprzejmością, nieco zażenowany, bardzo zadowolony, Landell uścisnął mu rękę. Światowicie przyjmował kondolencyę z wyrazem swobodnym. Członki jego były jak z ołowiu. Wilgotna koszula zimną się robiła jak lód przywierając do ociekającego potem ciała. Cretaux zarzucił mu płaszcz na ramiona. Iuni znowu występowali z poprawkami jego gry: powinien był trzymać się bliżej siatki. On potrząsał głową uśmiechając się: nie, nie, Landell był lepszym graczem.

Ale zimno przenikało go do szpiku kości. Trzeba się przebrać. Magdalena, zmartwiona, złapała go, gdy przechodził do szatni:

— Tak doskonale graeś, papo! powinienieś być wygrać.

Był wzruszony i dotknięty tym wyrazem współczucia.... Zresztą, cóż znowu! to tylko dzieciństwo.... Zniknął w drzwiach szatni.

W kilka minut później ukazał się znowu w spacerowym stroju, umyty, uperfumowany, nienaganny. Tylko fałdy na jego twarzy nieco zapadniętej i resztki czerwonoci na policzkach świadczyły o zmęczeniu. Poszukał oczami Gilletty. Maks Landell siedział obok niej przy małym stolczku. Jeszcze w kostiumie do gry, z narzuconym zaledwie cienkim paltoćku, świeży, różowy, podawał kuzynce herbatę; i śmieli się oboje pół głosem. Szalony, bezsensowny gniew zawrzał w sercu Le Hertiera. Pod twardym spojrzeniem jego oczu młoda kobieta podniosła wzrok, zaczerwieniła się z lekka i zrobiła znak, aby się zbliżyć.

— Cudownie pan graeś. A przecież widywałam pana nieraz lepiej usposobionym. — Pan Maks jest daleko silniejszy odemnie. A przyczem, mam lat pięćdziesiąt.

Oszłość tonu kłama zadawała uśmiechowi. Który towarzyszył tym słowom.

Młoda kobieta prosiła:

— Niech pan przyjdzie napić się z nami herbaty!

Ale on się wymówił. Musiał towarzyszyć pani Le Hertier i Magdalenie.

— A więc, w takim razie, do widzenia. Niech pan uważa, aby się nie przeziębził.

Podęrzywał niejaką ironię w tej przestrodze, danej w obecności młodego człowieka, nie obawiającego się żadnych reumatyzmów. Przyszła mu nagła chęćka udusić oboje. Lecz odrzekał wesoło:

— Do widzenia.

Przejryste oczy młodej kobiety nie oderwały się od jego oczu. I nagle, uwiarył, że się pomylił, że w tych oczach nie widać, prócz szorstkości nie było. Ale miłość jego własna była obrażona do żywego. Ukłonił się, uścisnął kilka dłoni w przechodzie i przyleciał się do pani Hertier i Magdaleny. Wychodząc, obrócił się. Maks i Gilletta zajadali grzanki i tworzyli ładną parę.

Słońce już zaszło. Chmury przelatywały po niebie, a wicher zrywał się chwilami. Pani Le Hertier zabrała miejsce w głębi otwartego koczka. Magdalena, która następnie wsiadała, chciała się umieścić na przedniej ławeczce.

— Usiądź koło mamy, musisz być zmęczony, papo.

Z niecierpliwością, która brzmiała w tonie głosu, Le Hertier rozkazał:

— Siadaj mi zaraz koło matki! Nie jestem jeszcze niedołęga.

I usiadł na przedniej ławeczce, powstrzymując okrzyk bólu z powodu strzyknięcia w krzyżach.

Powóz ruszył. Le Hertier czuł wiatr zimny na plecach. Zakaszał nagie.

— Podnieś przynajmniej kołnier od paltota, papo!

Uśmiechnął się ze złością i usłuchał. Noc zapadała. Dreszcze mu przechodziły po plecach.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Dla Niemiec byłoby cięsem nie do powetowania porozumienie się Rosyji z Anglią. Postarano się więc o przekonanie Rosyji, że jej polityka słowiańska nie może mieć weale powodzenia i że nie leży w jej interesie. Przypomniano jej „zadania historyczne“ na Dalekim Wschodzie, wskazane ongi jeszcze przez Bismarcka, a przyjacielskie rady i wskazówki szybko znalazły posłuch nad Nową.

Londyński *Times* donosi, że rząd angielski niemniej od innych jest przeświadczony o potrzebie jednomyślnego akcyi mocarstw w kwestyi macedońskiej, ponieważ wówczas tylko można spodziewać się ustępstw ze strony sultana. Jednakowoż organ angielski dziwi się, że Rosyja nie przyjęła propozycji angielskich, zasadniczo słusznych, które z pewnością byłyby przyjęły inne mocarstwa. Dziennik angielski przypomina morderstwa, jakich dopuszczają się mahometanie na ludności słowiańskiej; morderstwom tym należy koniecznie położyć koniec. Propozycje rosyjskie mogą ulepszyć administrację, miejscowości bogatsze będą mogły utrzymać własną policję, jednakowoż nie ustana gwałty tureckie. Na propozycje rosyjskie Anglia zgodzi się w ostateczności, atoli nie będzie dla nich okazywała entuzjazmu.

Niezbyt harmonizują te głosy prasy z wiadomościami z Petersburga. W tamtejszych kołach utrzymujących stosunki z rosyjskim ministerstwem spraw zagranicznych utrzymują, że w kwestyi reform macedońskich nastąpiło już porozumienie pomiędzy Rosyją a Anglią, w kwestiach zaś dalszych, dotyczących półwyspu bałkańskiego, toczą się rokowania. Po ukończeniu układów ambasador angielski wyjechać ma z Petersburga do Londynu i wówczas należy spodziewać się energiczniejszej akcyi mocarstw w sprawie bałkańskiej.

Z Lizbony, z której nieustannie dochodzą głuche wieści o nieustającym wrzeniu, otrzymała *Pol. Corr.* następującą informację: Król Manuel, który od czasu objęcia rządu nie opuścił pałacu, wystąpi publicznie przy dwu okolicznościach: przy przewiezieniu zwłok króla Dom Carlosa do narodowego panteonu w kościele św. Hieronima i przy otwarciu parlamentu. Idąc za popędem pietyzmu synowskiego, stwierdza król, że nie obawa wstrzymywała go dotąd w głębi pałacu. Nie usunął się zresztą król od stosunku z światem zewnętrznym. Ci, którzy byli na audyencji u młodego monarchy, wyrażają się jak najpochlebniej o jego uprzejmości i dobroci. Wobec pewnej deputacyi wyraził się król Manuel, że katastrofa z dnia 4 lutego weisnęła mu na skroń cierniową koronę, że jednak nie ugnie się pod ciężarem trudnych zadań. Znany już przedtem powszechnie z dobroci serca, nie zmienił się pod tym względem Manuel, tron posiadający. Osoby, obdarzone pensją przez króla Karola, obawiały się, że odjęta im ona będzie z powodu znacznego umniejszenia się dochodów korony. Król Manuel kazał jednak pensje te wypłacać nadal w dotychczasowej wysokości. Te i tym podobne czynią, z ust do ust podawane, jedyną królowi coraz bardziej serca ludności i silniej niż rozporządzenia rządu przeciwdziałają zabiegom republikanizmu.

## KRONIKA.

Lwów, 27 kwietnia.

### — Kalendarz.

Wtorek (28 kwietnia):  
Witalisa. — Żywisława. — Wtor. Woskr.  
Wschód słońca o godzinie 4:18 rano, zachód słońca o godzinie 6:26 po południu.

— **Pani Namiestnikowa Krystyna hr. Potocka** opuszczając naszą stolicę, oddała sprawy Towarzystwa „Domu Pracy“, którego była przewodniczącą, swojej zastępczyni na tem stanowisku pani Władysławowej Łozińskiej, a zegnając ją i Towarzystwo rzewnym pismem, złożyła na jej ręce kwotę 2000 kor. na rzecz tej dobroczynnej instytucji, którą przez szereg lat otaczała swoją troskliwą i ofiarną opieką.

— **Hojna ofiara.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Andrzejowa hr. Potocka złożyła na ręce p. Antoniny Machczyńskiej, przewodniczącej Związku nauczycielek, na fundusz „Schronienia dla nauczycielek w Związku“ 1000 koron. Wydział Związku za ten hojny dar składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ czcigodnej ofiarodawczyni i dobrodziejce.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Pani Andrzejowa hr. Potocka złożyła na fundusz Żelazny bursy polskiej pod nazwą „Domu im. T. Kościuszki“ 500 koron. Za ten dar składa dyrekcja Towarzystwa pomocy naukowej serdeczne podziękowanie z tą uwagą, iż sumę tę ulokowano w galic. Kasie Oszczędności, jako osobny fundusz, mający na zawsze nosić imię ofiarodawczyni.

— **Uroczyste nabożeństwo żałobne** za spójność duszy s. p. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, urządzone staraniem Reprezentacyi m. Tarnowa, odbędzie się we wtorek, dnia 28 b. m., o godzinie 9 rano w tamtejszym kościele katedralnym.

Również jutro odbędzie się nabożeństwo żałobne w Czerniowcach, w kościele OO. Jezuitów.

Na środę, 29 b. m., zapowiedziano nabożeństwo żałobne w Rzeszowie, Białej i w Bursztynie.

— **Z. e. k. obrony krajowej.** Podpułkownik 30 pp. Karol Schwarz zamianowany komendantem 16 pp.

Przeniesieni zostali: podpułkownicy: Artur Nikolits z 18 pp. do 1 pp. i Konrad Kriesch z 30 pp. do 19 pp.; majorowie: Oskar Esch z 6 pp. do 32 pp., Jan Novotny z 19 pp. do 36 pp., Józef Stiller z 19 pp. do 9 pp., Józef Dermitzky z 14 pp. do 17 pp., Wacław Kadlec z 16 pp. do 33 pp., Karol Grimm z 19 pp. do 21 pp., Antoni Kopecky z 3 pp. do 19 pp., Jan Burgasser z 1 p. strz. kraj. do 16 pp., Józef Zambra z 35 pp. do 2 p. strz. kraj., Zygmunt Grabowski z 22 pp. do 20 pp., Edward Wahle z 22 pp. do 6 pp.

— **Czterdziestolecie urzędowania** Wiceprezydenta sądu krajowego wyższego we Lwowie, dr. Jana Dylewskiego, uczcili w sobotę sfery sądowe uroczystym obchodem.

Do biura jubilatów, zamienionego w formalną oranżeryę, przybył pierwszy JE. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tehorznicki z życzeniami. Następnie około godziny 10 przed południem zgromadzili się w tem biurze członkowie kancelaryi przydyalnej, w imieniu których szef tej kancelaryi, radca Zygałowicz, wystąpił z podniosłą przemową, w której przedstawił w wymownych słowach zasługi jubilatów jako dostojnika sądowego i obywatela.

Po tej przemowie, jubilat wzruszony, serdecznie dziękował za owację, a skreśliwszy pokrótce historię swego życia, podniósł z naciskiem, iż zawsze rządził się sercem i sercem serca zdobywać pragnął.

Następnie składało życzenia jubilatowi gremium radców sądu krajowego wyższego z radcą Dworu Wieczerzykiem na czele. Również auskultanci sądu krajowego wyższego i personal Nadprokuratorji Państwa, a niemniej też cały zastęp urzędników zajętych w lwowskich sądach, tudzież reprezentanci lwowskiej palestry i notaryatu pospieszyli z życzeniami do jubilatów.

Wśród całej rzeszy osób przybyłych z życzeniami zauważyliśmy: szefa biura przydyalnego Namiestnictwa radcę Grodzickiego z koncepistą dr. Iszkowskim, prezydenta poczt i telegrafów Seferowicza, Prokuratora skarbu dr. Korna, radcę Dworu dr. Engla, st. radców Prok. skarbu Niewiadomskiego, Orskiego i Hamerskiego, starszych radców pocztowych Pikora i Wopatarniego, JE. ks. Arcybiskupa Teodorowicza, Wiceprezydenta krajowej dyrekcji skarbu Prokopowicza, radców Dworu Klusika-Orzechowskiego i Fritza, starszego radcę skarbowego Draka, dyrektora kolei państwowych radcę Dworu Rybickiego i jego zastępcę Listowskiego, prezydenta miasta Ciuchcińskiego i wiceprezydentów dr. Rutowskiego i Neumanna, reprezentanta „Ligi obywatelskiej społecznej“ p. Naganowskiego. Z kraju nadeszło pod adresem jubilatów mnóstwo telegramów i pism z serdecznymi życzeniami.

Uroczystość zakończył obiad, wydany na cześć jubilatów przez JE. Prezydenta sądu krajowego wyższego dr. Aleksandra Tehorznickiego.

— **Centralny Związek austriackich kupców** odbył wczoraj w Wiedniu konstytuujące zgromadzenie w obecności 1 P. Ministra handlu Fiedlera i Namiestnika Kielmansegga, a przy udziale przedstawicieli kupców z wszystkich krajów koronnych, delegatów Izby handlowych i przemysłowych, przedstawicieli władz. Po przemowie przewodniczącego komitetu, który wywodził cele Związku, zabrał głos imieniem Rządu P. Minister handlu Fiedler i powitał zebranych, wyrażając życzenie, ażeby działalność Związku przyniosła istotne korzyści kupiectwu. Po przemowie wiceburmistrza m. Wiednia, uchwalono projekt statutowi i szereg rezolucyj.

— **Obchód setnej rocznicy urodzin Słowackiego.** Komitet zajmujący się tym obchodem zebrał się w sobotę wieczorem w liczynym komplecie i obradował przez blisko trzy godziny. Na wstępie zakomunikował prezydent dr. Rutowski, że Namiestnictwo udzieliło już zezwolenia na zbieranie składek na pomnik. W sprawie pomnika odbyła się onegdaj z inicjatywy dr. Rutowskiego konferencya architektów, malarzy i rzeźbiarzy. Pomnik stanąć ma na osi teatru i miejskiego Muzeum przemysłowego. W najbliższym czasie pojawi się odezwa w sprawie zbierania składek, a na następnym posiedzeniu komitetu omawiana będzie kwestya rozpisania konkursu na pomnik, którego kosztą preliminowano na najwyżej 200 tysięcy koron. Zakomunikowano również w sprawie sprowadzenia zwłok Słowackiego, że komitet krakowski i lwowski oświadczyły się za tem, aby popioły Słowackiego złożone zostały na Wawelu, a komitet warszawski jednomyślnie oświadczył się za Warszawą. W najbliższej przyszłości urządzony zostanie we Lwowie szereg wieczorów Słowackiego. Na jednym z najbliż-

szych, między innymi odczytana zostanie nowela Henryka Sienkiewicza, która dotychczas nie pojawiła się w druku.

— **Rocznica Trzeciego Maja.** W program tegorocznego obchodu rocznicy Konstytucyi 3 Maja, rozpoczynającej się w sobotę, 2 maja, wchodzi, prócz uroczystego obchodu w sali ratuszowej, także uroczysty wieczór, urządzony przez Stow. „Gwiazda“ w sali własnej. O znaczeniu Konstytucyi 3 Maja mówić będzie wiceprezydent miasta dr. Rutowski. W programie uroczystości jest śpiew Tow. „Lutni“, deklamacya p. Stefana Miłuchowicza przy akompaniamencie fortepianu i produkcje na mandolinach. Na zakończenie odegrają członkowie „Gwiazdy“ aktualną sztukę w 1 odsłonie Józefa Rączkowskiego „Wóz Drzymały“. Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

— **Wpisy na naukę stenografii** (kurs 2-miesięczny) trwają jeszcze jutro we wtorek i we środę, w szkole im. Kościuszki, ul. Czarneckiego l. 1, I. piętro, sala IV., od 4 do 5 po południu.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 2 maja b. r., o godzinie 4 po południu w gmachu Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja l. 4) w sali VII. na I. piętrze.

Na porządku dziennym: 1. Przemówienie przewodniczącego. 2. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa, Koła krakowskiego i Koła rzeszowskiego, tudzież z czynności wydziału. 3. Wybór komisji kontrolującej. 4. Odczyt prof. dr. Tadeusza Sinki p. t.: „Walory humanistyczne“. 5. Odczyt prof. dr. Gersona Blatta p. t.: „O deklinacyi ustopniowanej w języku greckim“. 6. Sprawozdanie komisji kontrolującej. 7. Wybór nowego wydziału, a w jego składzie redaktora *Eosu*, nadto czterech członków komisji redakcyjnej tegoż czasopisma. 8. Wniosek członków.

— **Lwowscy conceptowi urzędnicy skarbowi** złożyli kwotę 122 kor. 30 hal. na fundacyę zapomogową dla wdów i sierot po conceptowych urzędnikach skarbowych zamiast wieńca na trumnę s. p. starszego radcy skarbowego, Karola Jarosiewicza.

— **Tow. Liceum im. W. Niedziałkowskiej.** W sobotę o godzinie 5 po południu zebrało się wymienione Towarzystwo w auli Liceum na obrady, którym przewodniczył prof. dr. Kallenbach.

Przedłożone Towarzystwu sprawozdanie zarządu za ubiegły rok szkolny, znane Czytelnikom naszym w ogólnym zarysie z podanego przed kilku dniami streszczenia, stwierdza i w tym roku niedobór finansowy. Zaznaczył przytem należy jako akt szlachetnej ofiarności, że deficyty z dwu lat poprzednich w wysokości 5.597 kor. 06 hal. i 4.336 kor. 27 hal. pokryła p. Niedziałkowska z własnych funduszy.

Walne zgromadzenie wysłuchawszy sprawozdania, zajęło się przedewszystkiem sprawą owych niedoborów. Postanowiono zwrócić się przedewszystkiem do rodziców ucznie tego Liceum z zaproszeniem, by wpisywali się w grono członków Towarzystwa. Skoro bowiem Towarzystwo ponosić winno wszystkie ciężary utrzymania Zakładu, pierwszym obowiązkiem tych rodziców jest przystąpić do owego Towarzystwa w charakterze członków.

W dyskusyi nad tą sprawą, zabierali głos pp. radca Pręchnicki, dr. Łoziński, radca Baranowski, red. Kolbuszowski, prof. Kucharski i prof. Petzold, poczem uchwalono myśl poruszoną ustalić w formie odmiennej nieco, a mianowicie w formie rezolucyi tej treści, że opłatę szkolną za naukę dzieci, oddanych przez nieczłonków Towarzystwa, podnosi się o 5 kor. miesięcznie.

Upoważniono zarazem wydział, by w wypadkach uwzględnienia godnych wyjątkowo zwalniał częściowo lub w całości od tej podwyżki.

Walne zgromadzenie uchwaliło nadto absolutorium wydziałowi, a p. Niedziałkowskiej podziękowanie za pokrycie niedoborów.

W miejsce dyr. Siwaka, przeniesionego do Tarnopola, wybrano do wydziału p. Stefana Tretera i na tem wobec wyczerpania porządku dziennego przewodniczący zamknął obrady.

— **Ślub panny Kazimierzy Szenderowiczówny** z p. Ludwikiem Tadeuszem Rozwodą, adjunktem sądowym w Drohobyczu, odbędzie się jutro, we wtorek, o godz. 7 wieczorem w tutejszym kościele parafialnym św. Mikołaja.

— **Towarzystwo ochrony zwierząt** odbyło wczoraj po południu doroczne walne zgromadzenie w sali posiedzeń magistratu. Po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutorium z rachunków, omówiono cały szereg spraw, co do których potrzebną jest ingerencya Towarzystwa, poczem dokonano wyboru nowego wydziału. Prezesem wybrano ponownie p. Feliksa Pławickiego.

— **Wyścigi konne we Lwowie** odbędą się w dniach 26, 28 i 31 maja, oraz 2 czerwca b. r.

— **Zmiana nazw stacyj kolejowych Słotwina i Rudnik.** Z dniem 1 maja b. r. zmienione zostaną: dotychczasowa nazwa stacji Słotwina, położonej na szlaku Kraków-Rzeszów, na „Słotwina-Brzesko“, a dotychczasowa nazwa

stacji Rudnik, położonej na szlaku Dębica-Rozwadów-Przeworsk, na „Rudnik nad Sanem“.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem maja 1 b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Rozwadów, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Mikołajowie u. Dniestrem, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

△ **Zgubiono:** na placu Halickim 70 koron w banknotach; kartkę zastawniczą na złoty zegarek; w ulicy Karola Ludwika mały pulares koloru wiśniowego z kwotą 10 kor.

△ **Znaleziono:** w ul. Żółkiewskiej w pobliżu rogatki pulares płócienny, zawierający kwotę 13 kor. 79 hal.; w ogrodzie Miejskim srebrną papierosnicę z monogramem M. W.

△ **List gończy.** Lwowski sąd krajowy karny rozpał listy gończe za 20-letnim Markusem Wolfem Padernachtem *recte* Eisenbergiem, terminatorem szewskim, który skazany za zbrodnię kradzieży na 3 miesiące ciężkiego więzienia, zbiegł przed karą. W ostatnich czasach Eisenberg mieszkał na Znisieniu.

△ **Falszywe monety jednokoronowe** kursują na bruku lwowskim w dalszym ciągu. Jeden z takich falsyfikatów złożono w sobotę w policji.

△ **Znikł bez śladu.** Do tutejszej policji doniesiono, że 13-letni Szymon Getreider, wydaliwszy się jeszcze w listopadzie z domu swych rodziców, zamieszkałych w Krakowie, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec jest jasny blondyn o siwych oczach. Ubrany był w bokiesę i futrzaną czapkę.

△ **Z fasady dwupiętrowej realności** przy ul. Trzeciego Maja l. 8 oderwał się w sobotę kawał gżemu, a upadłszy na przechodzącą tamtędy manipulankę Wydziału krajowego, p. Maryę Matiaszkównę, skaleczył ją w twarz i głowę.

△ **Zamach samobójczy.** Dwudziestokilkuletnia służąca, Marya Pilipówna, usiłowała wczoraj w mieszkaniu swego służbodawcy, jednego ze znanych tutejszych lekarzy, odebrać sobie życie, zażywając cztery pastylki sublimatowe. Pogotowie stacji ratunkowej udzieliło desperacie pierwszej pomocy, poczem odwiezło ją do szpitala powszechnego. Życiu Pilipówny grozi poważne niebezpieczeństwo.

Powodem zamachu samobójczego był zawód w miłości.

△ **Zbląkaną dziewczynkę,** 8-letnią Manię Guniniak, rzekomo przybyłą z rodzicami ze Stryja, wziął w swą opiekę p. Lubiński, podmajstrzy murarski, zamieszkały przy ulicy Krzyżowej l. 51.

△ **Rabunek.** Ubiegłej nocy żołnierz policyjny patrolujący w ulicy Żółkiewskiej znalazł na bruku leżącego bez przytomności plutonowego 15 pp. Grzegorza Tarnaua. Stójkowy odwiezł go na stację ratunkową, gdzie lekarz dyżurny stwierdziwszy dość znaczną ranę, zadaną nożem w lewy bok, opatrzył ją, poczem ranę T. odstawiono do szpitala garnizonowego. Tu po jakimś czasie przyszedł T. do przytomności i zeznał, że gdy wracał z dworca kolejowego „Podzamecz“, dokąd odprowadzał swego brata, napadli go w ulicy Żółkiewskiej dwaj mężczyźni, z których jeden uderzył go z całej siły kułakiem w głowę, drugi zaś ugodził nożem w lewy bok. Napastnicy zabrali mu następnie 50 kor. i srebrny zegarek.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** Podczas sobotniej rezurekcyi w cerkwi przy ul. Krakowskiej skradziono p. Michałowi Brudnemu z kieszeni kamizelki złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 214 kor.

Do sklepu zegarmistrza Maurycego Backtroga przy ul. Łyczakowskiej l. 1 usiłowali w nocy z soboty na niedzielę dostać się złodzieje. Nie mogąc rozbić drzwi, wiodących do sklepu Backtroga, włamali się najprzód do sąsiedniego sklepu blacharza Hermana Hechlera, z kądem cheieli po wybiciu dziury w murze dostać się wreszcie na teren swych operacyi. Wysiłki ich jednak okazały się daremnymi, gdyż natrafili na podwójny mur, co ich zniechęciło w końcu do dalszej „pracy“.

Za napad na p. Samuela Żabnera, urzędnika prywatnego i za skaleczenie go nożem w rękę, aresztowała wczoraj policya zarobnika Szymona Okonia.

P. Ottonowi Deutschowi skradziono wczoraj na placu Gołuchowskich z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z łańcuszkiem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Feliks Garlicki, rewident rachunkowy e. k. Namiestnictwa w 48 r. życia; Malwina Naradowska, w 64 r. życia;

w Trembowli, dr. Julian Olpiński, tamtejszy burmistrz.

— **Jubileusz gimnazjum drohobyckiego.** W roku bieżącym przypada pół wieku od chwili ufundowania w Drohobyczu przez miejscową Radę miejską gimnazjum im. Franciszka Józefa. Gimnazjum to przez pół wieku stanowiło rdowisko życia umysłowego miasta, a dla kraju i miasta wychowało cały zastęp dzielnych pracowników i obywateli.

Grono nauczycielskie gimnazjum, jakoteż obywatelstwo Drohobycza postanowiło na wspól-



nie odbytem zgrupowaniu upamiętnić jubileusz gimnazjum uroczystym obchodem w dniach 23 i 24 czerwca b. r. Wybrany na rzeczomem zgrupowaniu komitet zwraca się przeto w tej drodze do byłych nauczycieli i byłych uczniów gimnazjum drohobyckiego o łaskawe podanie swych adresów, celem listownego porozumienia się co do wzięcia udziału i szczegółów obchodu jubileuszowego.

— **Pomnik s. p. Henryka Jordana.** W sobotę wieczorem odbyło się w Krakowie posiedzenie komitetu ścisłego dla budowy pomnika s. p. Henryka Jordana. Na posiedzeniu tem ułożono ostatecznie odezwe, wzywającą społeczeństwo do składek. Odezwa będzie ogłoszona w tych dniach.

— **Pod kołami lokomotywy.** Z Krakowa donoszą: W sobotę około godziny 8 wieczorem zdarzył się na tutejszej stacji towarowej kolei państwowej nieszczęśliwy wypadek. Zajęty za warszawską rogatką robotnik Banku galicyjskiego, 26-letni Jakób Żyła, chcąc spieszną powrócić do domu, wybrał drogę krótszą, prowadzącą przez szyny, w pobliżu stacji towarowej kolei państwowej. Właśnie w chwili, gdy przechodził przez tor, nadjechała szybko lokomotywa i uderzyła robotnika, który przewróciwszy się, upadł pod koła maszyny. Koła przejechały przez obydwie nogi i odcięły je zupełnie: jedną powyżej kolana, drugą na przedudniu. Zawezwane pogotowie ratunkowe pospieszyło nieszczęśliwemu z pomocą i po założeniu opatrunków na nogi dla zapobieżenia upływowi krwi, odwiezło go następnie do szpitala św. Łazarza, gdzie zarządono natychmiast amputację nog. Stan chorego groźny.

— **Kula w pałacu biskupim.** Dzienniki warszawskie donoszą, że w czasie strzelaniny przy ul. Zamoyjskiego w Lublinie w dniu 22 b. m., jedna z kul zabłąkanych wpadła przez okno do pałacu biskupiego. Kula utkwiała w ścianie sali przyjęć, gdzie na szczęście w tym czasie nikogo nie było.

## Kronika zagraniczna.

\* Nagły zgon kardynała przy Mszy św. Z Regio di Calabria donoszą: Kardynał ks. Tortanova, w sobotę w chwili, gdy rozpoczął odprawiać Mszę św., padł trupem. tknięty atakiem mózgowym. Wywołało to przygnębienie i bolesne wrażeń w całym mieście.

\* Olbrzymi pożar. Onegdaj w noc wybuchł w Petersburgu pożar w oddziale maszynowym obuchowskiej leżarni stali. Ugaszono go dopiero w sobotę po południu. Straty wynoszą od 6—7 milionów rubli.

\* Burze. (Niem. Tow. kablowe). Nad Kairem szalała wczoraj gwałtowna nawałnica. Drogi i tory automobilowe są przerwane. W mieście Wejly, koło Kairu, 70 domów zalała woda.

\* Katastrofa na morzu. Z Londynu telegrafują: Według urzędowego doniesienia podczas zderzenia się krawownika „Gladator“ z łodzią torpedową „St. Paul“ zginęły 4 osoby, a 8 osób odniosło rany. Dwadzieścia do 30 osób dotąd brak.

\* Zamek Achilleion. Eskadra austro-węgierska zawinęła do portu w Korfu. Okręty, przepływając przed zamkiem cesarskim, salutowały go.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Carmena“ z pp. Zygrydą Arnoldson i Diannim). Carmena odtworzona w sobotę przez p. Arnoldson była nowym jej tryumfem. Muzykalny Lwów, znający tę kreację wielkiej artystki z szesnastolatki, miał powtórny okazję do wyrażenia jej podziwu i uznania. P. Arnoldson interpretuje Carmene wcale nie szablonowo, jakkolwiek nie odbiega zbytnio od zachowanej tradycji. Rysy wszystkie, właściwe tej postaci, zachowuje artystka wiernie, odrzuca tylko ową „żywołowosć“, która na scenie musi się objawiać w pewnej dozie brutalności (n. p. p. Bel-Sorel). P. Arnoldson odzwierciedla bardzo subtelnie szereg szczegółów, lecz do przejawiania nie dopuszcza nigdy. Interpretacja taka sprzeczną zresztą byłaby z wdzięczną postacią artystki, dystynkcyjną i słodką, będącą nierozważną częścią jej talentu. Zgad Carmena p. Arnoldson pozbawiona najzupełniej rysów grubszych na efekt obliczonych, czyni miejscami wrażenie osobki nadto dobrze wychowanej, okazującej wychowanie salonowe. W dramacie mogłoby to służyć jako zarzut przeciw artystce, w operze, w której realizm bezwzględny razdoby nas silniej, zaakrąglenie pewne za wadę poczytane być nie może.

Doskonałym partnerem goszczącej gwiazdy był p. Dianni. Artysta ten zawsze umiował nas artyzmem istotnym, co niejednokrotnie podnosiłem. Dwa wieczory ostatnie (Meister i don Jose) przypominały p. Dianniego z jak najlepszej strony; przytomniły również zasługi wiecznego gościa na afiszu, faktycznej zaś podpory czwartego z rzędu sezonu.

D. Baranowski.

**Koncert p. Zdzisławy Setmajerówny,** odwołany z powodu tragicznej niedzieli palmowej, odbędzie się z niezmiennym programem 4 maja b. r.

## Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, „Nora“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena z p. Siemaszkową w roli tytułowej.

We wtorek, „Manon“, opera w 4 aktach Massenet'a, trzeci gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermiec.

We środę po raz pierwszy (wznowienie), „Mazepa“, tragedia w 5 aktach J. Słowackiego, pierwszy gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artyści teatrów warszawskich.

We czwartek, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, czwarty i przedostatni występ gościnny Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermiec.

W piątek, wyjątkowo o godz. 3 po południu, przedstawienie dla robotników „Śluby panieńskie“, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

W piątek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 18 „Czar walec“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa, z p. Kliszewską.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3 po południu, ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 5 aktach przez A. W. Lasotę.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie po raz drugi „Mignon“, opera w 4 aktach Ambrozego Thomasa; ostatni gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermiec.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy Konstytucji 3 Maja „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Kapelmistrz p. Stermiec.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Mazepa“, tragedia w aktach Juliusza Słowackiego; drugi gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artyści teatrów warszawskich.

## Ku uczczeniu pamięci Andrzeja hr. Potockiego.

Natychmiast po tragicznej śmierci Andrzeja hr. Potockiego dał się odczuć w całym społeczeństwie polskim silny odruch, krystalizujący się w powszechnym pragnieniu godnego uczczenia pamięci znakomitego obywatela kraju.

W niedzielę palmową wieczorem odbyło się w Kole literacko-artystycznym niezwykle żałoźne walne zgromadzenie, na którym rzucono pierwszą myśl wzniesienia pomnika spżowego; dnia następnego przyłączyło się do tej pięknej myśli z zapałem: Towarzystwo dziennikarzy polskich, następnie zaś przystąpił zawiązany już komitet urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej, orazgremium urzędników Wydziału krajowego.

W ubiegłą sobotę o godz. 7 wieczorem odbyło się w Kole literacko-artystycznym wspólne posiedzenie wydziałów „Kola“ i Towarzystwa dziennikarzy polskich, oraz delegatów komitetu urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej. Po bardzo ożywionych naradach, uchwalono jednogłośnie wzniesienie we Lwowie spżowego pomnika s. p. Andrzejowi Potockiemu i uznano wszystkich obecnych, t. j. wydziały Tow. Dziennikarzy Polskich i Kola literacko-artystycznego, komitet urzędników Namiestnictwa, Rady szkolnej krajowej i Wydziału krajowego za zawiązek wspólnego komitetu budowy pomnika z prawem dalszej kooptacyi. Uznając zaś, że akcja w tym celu ma być oparta na szerokiej podstawie krajowej, że pomnik spżowy nieodżałowanej pamięci Andrzeja hr. Potockiego ma być wyrazem powszechnych uczuć całego społeczeństwa polskiego, wybrano równocześnie deputację, złożoną z przedstawicieli połączonych komitetów z poleceniem, by przedewszystkiem udała się do J.E. P. Marszałka krajowego z prośbą o objęcie protektoratu nad całą akcją budowy spżowego pomnika, a następnie uprosiła najwyższych dostojników w kraju o poparcie i współudział w pracach komitetu, oraz o podpisanie odezwy do społeczeństwa polskiego, jaka ma być niebawem wydana.

Deputacja udała się też wczoraj rano do J.E. Pana Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, który wyrażoną prośbę przyjął niezmiernie łaskawie i przyrzekł swój protektorat. Również łaskawego przyjęcia doznała deputacja u J.E. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego i prezydenta miasta p. Giuchcińskiego, a w tych dniach uda się do innych dostojników duchownych i świeckich z taką prośbą o poparcie zamierzonego dzieła, mającego i współczesnym i potomnym świadczyć o zasługach tak tragicznie wydartego społeczeństwu Męża, a zarazem o wielkości i znaczeniu tej straty, jaką poniósł kraj nasz i naród.

O godzinie 12 w południe odbyło się w „Kole literacko-artystycznym“ obywatelskie zebranie pod przewodnictwem prezesa Kola p. Ramuła, na którym liczni mówcy wypowiedzieli swe zapatrywania na sposób uczczenia pamięci Andrzeja hr. Potockiego.

Dyskusja była bardzo ożywiona, wypełniła trzy godziny; we wszystkich przemówieniach przebiegał jeden wspólny wyraz pietyzmu dla pamięci tragicznie zmarłego Namiestnika i obywatela kraju, jedno wspólne poczucie potrzeby intensywniejszej pracy dla dobra społeczeństwa naszego.

W dyskusji zabierali głos pp.: prof. Rylski, Thullie, Małachowski, Rutowski, Wasilewski, Rawita-Gawronski, Obmiński, Rydygier, Bronisław Duleba, Fryling, pna Aleksandrowiczówna, dyrektor teatru miejskiego p. Heller i inni, poczem uchwalono:

„Zgromadzenie uważa uczczenie pamięci s. p. Andrzeja hr. Potockiego pomnikiem żywym i martwym za obowiązek narodowy. Wybiera komitet, który w porozumieniu z innymi już istniejącymi komitetami i sejmowem Kolem polskim tę myśl wprowadzi w czyn.

Komitetowi poleca wypracowanie konkretnych wniosków do dalszej akcyi podniesionej myśli samoobrony narodowej.

Dla powzięcia definitywnych uchwał, zwoła komitet osobne zebranie“.

W myśl tych uchwał wybrano komitet, złożony z 21 osób, któremu przyznano prawo kooptacyi.

## „Czem Wyspiański dla Polski“.

(Odczyt Najprzew. ks. biskupa Bandurskiego).

Wczoraj, w niedzielę, wieczorem odbył się staraniem „Tow. wzaj. pomocy literatów i artystów polskich“ odczyt Najprzew. ks. biskupa Bandurskiego, który poruszył jedno z najciekawszych zagadnień literackich doby bieżącej: czem jest Wyspiański dla Polski, jakie znaczenie ma spuścizna jego duchowa dla naszego życia narodowego, jaką jej myśl przewodnią i cel przyswiecający całej działalności poetyckiej autora „Wyzwolenia“ i „Wesela“.

Dzieła Wyspiańskiego budzą serca nasze. Nie do zwątpień i skargi, nie do rozpacz i gniewu, ale do nowych dni przyszłości — do wyzwolenia z szablonu dni codziennych i lęku przed czynem, do którego nawołuje każde niemal słowo poety przejęte jedną, powracającą ciągle ideą „Wyzwolenia“: „Polski z win jej własnych i upadku.“

Wyzwała „Warszawianka“, wskazująca drogi obowiązków naszych, wyzwała „Legion“ pocieszający wąpiących nadzieją, że „ze śmierci ciał się urodzi: Duch słowo, Słowo potęgą i zmartwychwstaniecie młodzie! O wyzwoleniu myśli poeta, pisząc „Kazimierza Wielkiego“ i „Lelewela“, gdy wkłada w usta księcia Adama słowa, jak płomien i żar: „O matko! Polskę zbawim, odrodzimy, zbudujemy“, o wyzwoleniu myśli, gdy Wawel — Akropol polski, zbudować pragnie, a przedstawiając projekt zabudowania całego wzgórza zamkowego, chce opodał Smoczej jamy wnieść gród Bolesławów. Pod trzema basztami planował trzy wjazdy, a w środku podwórza kolumnę, na szczycie jej skrzydłała Nike, boginię zwycięstwa. W osi baszty jednej i kolumny stanąłby kościół św. Michała, przed nim ołtarz polny. Z boku kościół św. Jerzego, na wzór św. Krzyża, opodał Muzeum Narodowe w murach dzisiejszego Zamku, z motywem atyki, w okrąg zaś placu Zwycięstwa polski Sejm, senat i apartamenty królewskie.

Baszta z r. 1796 oddzielałaby Sejm od Akademii Umiejętności, która łączyłaby się z rodzajem starożytnego gymnasium, wychowującego młodzież.

Naprzeciw katedry z Zamkiem stojący budynek pragnął Wyspiański przerobić na pałac biskupi, jako oficjalną *Curia Episcopi*, wznosząc nadto w skale zamkowej kutę teatr grecki z 700 siedzeniami, gdzie ożyłyby tragiczne postacie naszych dziejów i legend, rzucając błogosławiony posiew miłości Ojczyzny w serca nasze.

O wyzwoleniu marzy Wyspiański, gdy wśród plejady pieśniarzy młodych, którzy raczej rwali struny lutni, a grali na nich jakby dla siebie, na jedną tylko nutę erotyzmu i smutku, śpiewa niemal samotny o wielkiej Polsce i zakuc ją chce w zbroję Achillesa i moc jej przelać w nas, abysmy się stali ludźmi czynu i uczynili rachunek z naszych zaległości i obowiązków dla kraju i społeczeństwa.

I ten sam ożywia go zamiar, gdy na czasy walk bratniego narodu, złączonego niegdyś szczyłkami oręża i nie przelewem krwi, ale ofiarą serca królowej Jadwigi, maluje ową postać świętej bohaterki w fragmentach niedokończzonego dramatu, wkładając w usta Anioła-Zwiastuna słowa te prorocze: „Niechaj się serce twe nie trwoży. Ty dla tej Polski będziesz perłą, z dna wód świecą-

cą jasno; śnieżną lilią zakwitnie twe berło w snop iskier, co nie zagasną“...

Jako myśliciel i polityk narodowy, pełny zwycięstwa idei najszlachetniej pojętej, jako mistrz pędła, twórca witraży imponujących genialnymi pomysłami — wszędzie i zawsze był Wyspiański apostołem myśli, wiodącej do odrodzenia narodu, do zgłuszenia w nim złych sił i walki z potęgą ciemności i zła, bez której Polska nie wydobydzie się z świata grobów, łzawie mogiły na rolę nowej orki i nowej siejby przyszłości.

Wyspiański czuł to dobrze, że daleką jest droga do kruza tej wody, która oczyści ją może. Jesteśmy jeszcze takimi, jak nas poeta w „Weselu“ przedstawia. Do ludu zbliżamy się częściej dla zabawki, aniżeli dla służby narodowej. Na wołania wielkich obowiązków zasypiamy, jak ów pan Włodzimierz, talizmany naszych sił tracimy, jak strwonił złoty róg Jasiak, czekamy zasłuchani i zapatrzeni jak goście w chacie weselnej, aż ktoś przyjedzie i powie, kędy iść nam należy.

A ten ktoś był, przyszedł i mówił, kędy iść należy. Dał złoty róg, kazał chochołowi nie na kijach, ale na strunach prawdziwej grać poezyi i wskazał, jak się ma ducha narodowego w Polsce prowadzić i ku czemu myśl jej zwracać, aby znów „nie prześniła potęgi i nie schowała jej pod polity karmazynów i delii“...

Ten „ktos“ był i nawoływał głosem spżowym dzwonu: „W przyszłość idźcie! W przyszłość! W czyn!“ Nie zapomnijcie o przeszłości, bo ona jest skołą nowego życia, lecz nie rozpraszcacie serc waszych „w sennem bytowaniu na grobach“, bo dzień jutrzejszy was czeka, do którego „piorunami nam rwać się“ potrzeba.

A głos ten był głosem Wyspiańskiego. Ze strun jego to lutni spłynęły owe prorocze szepty głosarzy, co nad wodą Skalki siadają i opiewają dzieje walk dwu światów, dwu duchów, dwu ogni. Moc ogromną mają w sobie, gdy do wtóru pieśni się stroją: „Oto dziś dzień krwi i chwały! krwi i chwały!“, tej pieśni, która poi serca słoneczną łuną blasków, a wznosząc się wysoko pod niebiosami cichnie w rozpaczliwym jęku ostatniej sceny z „Wesela“, trwożąc serca smutną i bolesną muzyką Chochoła.

„Raz do koła, raz do koła“. Poruszamy się wszyscy wedle jednej miary — skarłań, wedle jednego taktu. I nie umiemy wyjść o własnych siłach z koła zaczarowanego szablonu życia, który zabija w nas moc czynu. Więc Wyspiański do tego czynu nas budzi. Odrzućmy z pyłów zapomnienia rysy bohaterów, zbiera płomienie i światła i rozpara wielkie ogniska, znaczące drogi działania, abysmy odrodzić się mogli z win popełnionych i nie stali pod przęgierzem narodu skazanego na zagładę.

Dusza jego była tym dzwonem, rozkołysanym gorącą miłością, którego dźwięki mają taką siłę, że nie stłumiła jej nawet śmierć poety... Polska Wyspiańskiego nie straciła! Oby tylko zrozumiała, czem on był dla niej i ku jakiej wiodł ją przyszłość!

Stfieszenie wspaniałej imprezy, wysnutej z wtku myśli twórczej Wyspiańskiego, nie jest w stanie oddać w ramach sprawozdania dziennikarskiego tego wrażenia, jakie wywołały podniosłe słowa Czciwego Prelegenta. Bił od nich żar tej samej miłości ojczyzny, ukochania kraju i troski o jego dobro, którą dojrzał ks. biskup Bandurski w dziełach poety. I owa miłość i troska, owo zbożne nawoływanie do czynu, do rwania się „pio unami w przyszłość“ jasną i pełną chwały, działała na słuchaczy najsilniej, pozostawiając w ich sercach niezapomniane wspomnienie... (A. W.)

## Nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 1 maja b. r. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy na kolejach państwowych i w okręgu Dyrekcji kolei państwowych we Lwowie, który zawiera następujące zmiany:

Na szlaku Rzeszów-Podwoleczyska-Wołoszyska pociąg pospieszny nr. 8 wyjeżdża o 5 minut wcześniej ze Lwowa i łączy się w Boguminie z pociągami pospiesznymi nr. D. 6 pruskich kolei państwowych, tworząc nowe pospieszne połączenie z Berlinem (Lwów odj. 7:00 wieczorem, Berlin przyj. 11:12 przed południem).

Pociągi pospieszne nie uległy zmianie, uzyskują jednak następujące nowe połączenia, a mianowicie: pociąg nr. 1 w Przeworsku do Rozwadowa, pociąg nr. 3 we Lwowie do Czerniowiec, pociąg nr. 4 we Lwowie do Czerniowiec i w Przeworsku do Rozwadowa, pociąg nr. 5 w Przeworsku do Rozwadowa, pociąg nr. 7 w Jarosławiu z Rawy ruskiej we Lwowie, począwszy zaś od 15 lipca b. r. do Czerniowiec, wreszcie pociąg pospie-



szny nr. 8 we Lwowie od 15 lipca b. r. z Czerniowiec, a w Przemyślu ze Stanisławowa (via Stryj) Drohobycza, Borysławia, Sambora, Sianek, Rudek za pośrednictwem pociągów osobowych nr. 1226/2023.

Pociągi osobowe nr. 11, 12, 13, 14, 16, 17 i 21 ulegają tylko bardzo nieznacznym zmianom.

Pociąg osobowy nr. 15 przyjeżdżać będzie do Lwowa o 20 minut później t. j. o 5:45 po południu i odejście ze Lwowa o 35 minut później t. j. o 7:35 wieczorem.

Pociąg osobowy nr. 18 odejźdzać będzie ze Lwowa o 15 minut później t. j. o 11:15 w nocy i traci w Rzeszowie połączenie z pociągiem osobowym nr. 1512 do Jasła.

Pociąg osobowy nr. 19 przybędzie do Rzeszowa o 10 minut wcześniej, zatrzymuje jednak dotychczasowy przyjazd do Lwowa o godzinie 7:25 rano.

Pociąg osobowy nr. 22 odejźdzać będzie ze Lwowa o 35 minut wcześniej t. j. o 3:30 po południu.

Ponadto zyskują pociągi osobowe następujące połączenia: pociąg nr. 11 w Krasnem do Brodów i w Tarnopolu do Zbaraża, ze Zbaraża, pociąg nr. 12 w Tarnopolu we Lwowie z Ickan i w Przemyślu ze Stanisławowa via (Stryj), Drohobycza, Borysławia, Sambora, Sianek, Rudek, Chyrowa; pociąg nr. 13 w Przeworsku do Rozwadowa, natomiast traci w Krasnem połączenie do Brodów; pociąg nr. 15 w Przemyślu korzystniejsze połączenie do Chyrowa, Sambora, Sianek, Rudek, Borysławia, Drohobycza i Stryja; pociąg nr. 17 w Borkach wielkich z Grzymałowa; pociąg nr. 18 w Borkach wielkich do Grzymałowa, a natomiast traci w Rzeszowie połączenie do Jasła.

Na szlaku Krasne-Brody znosi się dotychczasowy pociąg nr. 1611, odchodzący z Krasnego od nocnego pociągu nr. 13, a natomiast kursować będzie z Krasnego do Brodów nowy pociąg nr. 1613, odchodzący od pociągu nr. 11. Pociąg nr. 1617 odchodzić będzie o 30 min. później.

Na szlaku Nowy Zagórz-Stryj pociąg nr. 1215 odchodzić będzie z Chyrowa do Sambora o 32 min. a ze Sambora do Stryja o 20 min. wcześniej i łączy się w Chyrowie z nowym pociągiem osobowym nr. 2030, odchodzącym z Przemyśla od pociągu nr. 15 o godz. 3:40 po południu.

Pociąg nr. 1224 przychodzi do Stryja o 20 min., a odchodzi ze Stryja o 10 min. wcześniej. Tenże pociąg traci w Stryju połączenie z pociągiem nr. 1711, odchodzącym ze Lwowa, które to połączenie obejmie odtąd w relacji Lwów-Drohobycz względnie Borysław nowy pociąg osobowy nr. 1234 (Stryj odj. 9:45, Drohobycz przyj. 10:35 przed południem), który dobiegać będzie w Drohobyczu do pociągu nr. 1817 (Drohobycz odj. 10:45, Borysław przyj. 11:11 przed południem).

Pociąg nr. 1226 przyjeżdżać będzie ze Stanisławowa do Stryja o 50 min. wcześniej t. j. o 3:55 po południu i odejście z tamtąd o 23 min. wcześniej t. j. o 4:37 po południu i łączy się w Chyrowie z pociągiem nr. 2323, dobiegającym w Przemyślu do pociągu pospiesznego nr. 8 i osobowego nr. 12.

Pociąg lokalny nr. 1219 będzie kursował o 30 min. wcześniej z zachowaniem dotychczasowych połączeń w Drohobyczu i Stryju.

Na szlaku Lwów-Stryj ulegają pociągi nr. 1713, 1714, 1715, 1716 i 1718 tylko nieznacznym zmianom.

Na szlaku Lwów-Sambor pociąg mieszany nr. 2161 kursujący między Rudkami i Samborem wychodzić będzie o 1 godz. później i traci w Samborze połączenie z pociągiem osobowym nr. 1218, odchodzącym z tej stacji o 7:08 rano.

Pociąg nr. 2116 zyskuje we Lwowie połączenie z pociągiem pospiesznym nr. 303, odchodzącym do Czerniowiec o 2:23 po południu. Inne pociągi ulegną tylko nieznacznym zmianom.

Na szlaku Sambor-Sianki zdążać będzie pociąg nr. 2124 o 21 min. wcześniej do Sambora (przyj. 7:40 rano), a pociąg nr. 2123 odejście ze Sambora o 47 min. później t. j. o 1:37 po południu. Pociągi nr. 2125 i 2128 ulegają tylko nieznacznym zmianom.

Na szlaku Mezō Laborez-Nowy Zagórz z wyjątkiem pociągu osobowego nr. 2028, który kursować będzie o 20 min. później, pozostają pociągi nadal niezmiennione. Pociągi nr. 2026 i 2027 otrzymały w Nowym Łupkowie połączenia z Cisny i do Cisny, a pociągi nr. 2027 i 2028 w Nowym Zagórze połączenia do Sanoka względnie ze Sanoka.

Na szlaku Chyrow-Przemyśl będą kursowały dwa nowe pociągi osobowe a mianowicie pociąg nr. 2030, odchodzący z Przemyśla o godz. 3:40 po południu od pociągu nr. 15 i łączy się w Chyrowie z pociągiem nr. 1215 odchodzącym do Sambora, Sianek, Rudek, Drohobycza, Borysławia, Stryja, a następnie pociąg nr. 2029, który stanowi ciąg dalszy pociągu nr. 2027/1229, odchodzi z Chyrowa o 9:08 wieczorem i przychodzi do Przemyśla o 10:07 wieczorem, łącząc się także z pociągiem nr. 20. Pociąg nr. 2023 wychodzić będzie o 1 godz. 37 min. wcześniej, a o jego połączeniach uczyniono już wzmiankę przy szlaku Chyrow-Stryj.

Na szlaku Rawa ruska-Jarosław będzie pociąg nr. 916 kursował o 35 min. wcześniej i zdąży w Jarosławiu do pociągu pospiesznego nr. 7, odchodzącego w kierunku do Przemyśla i Lwowa.

Na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż będą kursowały od 1 maja b. r. trzy pary pociągów mieszanych.

Dotychczasowe pociągi mieszane nr. 5351, 5352 i 5354 są nieznacznie zmienione.

Pociąg nr. 5353 odchodzić będzie z Tarnopola o 2:50 po południu i umożliwi pociągowi nr. 115353 dzienną komunikację ze Lwowa do Zbaraża. Nowy pociąg nr. 5355 odejździe z Tarnopola o 8:20 rano, łączyć się będzie także pociąg nr. 26 z Podwoleczysk, nr. 3452 z Kopyczyniec i nr. 3312 z Chodorowa i służyć będzie dla ruchu lokalnego z Tarnopola do Zbaraża.

Nowy pociąg nr. 5356 zdąży do Tarnopola o 1:14 po południu i umożliwi dzienną komunikację ze Zbaraża do Lwowa pociągami nr. 5356/12.

Na kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów będą dotychczasowe pociągi mieszane nr. 5052 i 5055 zastąpione pociągami osobowymi nr. 5012, względnie nr. 5011.

Pierwszy pociąg zdąży do Borek wielkich o godzinie 10:14 przed południem i dobiegnie do pociągu osobowego nr. 17, odchodzącego do Podwoleczysk, drugi zaś pociąg odejździe z Borek wielkich o 6:19 wieczorem od pociągu nr. 18, przychodzącego z Podwoleczysk.

Przez takie zestawienie pociągów umożliwioną będzie po raz pierwszy dogodną komunikację w tym samym dniu w relacji Grzymałów-Podwoleczyska i na odwrot.

Na kolei wąskotorowej Nowy Łupków-Cisna zaprowadza się z dniem 1 maja regularny ruch osobowy codziennie kursującymi dwoma parami pociągów mieszanych nr. 5152/5151 i 5154/5153.

Pierwsza para pociągów łączyć się będzie w Nowym Łupkowie z pociągiem nr. 2026 i umożliwi komunikację z Cisny do Węgier i ze Sanoka do Cisny. Druga zaś para pociągów łączy się w Łupkowie z pociągiem nr. 2027 i służyć będzie do jazdy z Cisny do Sanoka, względnie z Węgier do Cisny.

Na kolei lokalnej Lwów-Bełzec ulegają nieznacznym zmianom tylko pociągi lokalne, kursujące w sezonie letnim między Lwowem a Bruchowicami.

Które pociągi lokalne kursować będą w pewnych okresach czasu, codziennie lub tylko w niedzielę i święta rzym. kat. — odośne objaśnienia zamieszczone są w dotyczącym odcinku ściennego rozkładu jazdy tabela VII a)

Wreszcie podaje się do wiadomości, że urzędowe rozkłady jazdy ścienne i kieszonkowe opuściły już prasę i są do nabycia we wszystkich kasach osobowych, oraz w głównej kasie kolei państwowych i u portyera w gmachu dyrekcji kolei państwowych we Lwowie ul. Krasieckich l. 5.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.** W sobotę o godzinie 4 po południu pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej p. Jana Götz-Okocimskiego odbyło się w Krakowie walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu. Przewodniczący na wstępie poświęcił gorące wspomnienie ś. p. Namiestnikowi Andrzejowi hr. Potockiemu, który przez długie lata był członkiem rady zawiadowczej Banku, a którego ojciec był założycielem tej instytucji. Zebrani przez powstanie z miejsc uczcili pamięć tego zasłużonego męża.

Następnie przyjęto bilans, który po przekazaniu 11.479 koron do funduszu rezerwowego wykazuje czysty zysk w kwocie 112.628 koron. Na wniosek rady zawiadowczej z czystego zysku przekazano dalszą kwotę 5.631 koron do funduszu rezerwowego, nadto uchwalono wypłacić 4 procentową dywidendę, na co wyznaczono 100.000 koron. Resztę w kwocie 6.996 koron przeniesiono na nowy rachunek. Członkami rady zawiadowczej wybrano ponownie członków, wybranych w roku zeszłym.

Po zgromadzeniu nowo wybrana rada zawiadowcza ukonstytuowała się, wybierając prezesem ponownie p. Jana Goetz-Okocimskiego, a wiceprezesem p. Juliusza Nossala, dyrektora austr. Zakładu kredytowego w Wiedniu.

**Bank ziemski w Poznaniu.** W lokalu bankowym w Poznaniu odbyło się w ubiegłą sobotę walne zebranie Banku Ziemskiego, które zajął zastępca prezesa, pan Zygmunt Chłapowski z Turwi. Mowca wspomnił najpierw o stracie, którą Bank ziemski poniósł przez śmierć p. Stanisława hr. Żółtowskiego, którego inicjatywie zawdzięcza Bank ziemski powstanie swoje. Zmarły należał do założycieli instytucji tej i był pierwszym długoletnim prezesem Rady

nadzorczej. Jego pracy sumiennej i poświęcenia pełnej zawdzięcza Bank byt i rozwój swój wśród ciężkich warunków.

P. Zygmunt Chłapowski udzielił następnie głosu dyrektorowi Rychłowskiemu, aby przedstawił sprawozdanie z rachunków rocznych i przedłożył bilans wraz z rachunkiem zysków i strat. Mowca przedstawiając bilans z d. 31 grudnia 1907, porównywał go z bilansem roku poprzedniego i objaśnił poszczególne pozycje.

Okazuje się, że cała czynność bankowa, w stanie czynnym i biernym, obraca się w obrębie 10,116.162 m. 38 fen. W tej sumie są 4,000.000 m. kapitału zakładowego (akcyi I/IV. emisji); funduszu rezerwowego jest 115.707 m. 91 fen.; funduszu rezerwowego nadzwyczajnego: 234.197 m. 16 fen.; fundusz emerytalny dla urzędników wynosi 31.889 m. 50 fen.; depozytów zwyczajnych, t. j. wkładów oprocentowanych jest 1,869.563 m. 6 fen.; depozytów na akcyje nowej emisji: 104.000 m. 34 fen.

Rachunek zysków i strat wykazuje czystego zysku 231.862 m. 27 fen.

Po dyskusji, która wywiązała się z powodu powyższego bilansu, zabrał najpierw głos ks. dr. Skrzydlewski, który zwrócił uwagę na niedocenianie akcyi Banku ziemskiego w pismach niemieckich, które nie odpowiada rzeczywistości.

Ks. prałat Wawrzyniak rozwodził się nad tem, że sprawozdanie drukowane mało wyczerpuje rzecz, ale usłyszawszy objaśnienia dyr. Rychłowskiego co do poszczególnych pozycji, wniosków w tym względzie nie uczynił żadnych.

Przemawiali też pp.: Rose, dr. Pernaczyński i dyr. Rychłowski.

W imieniu komisji rewizyjnej odczytał protokół rewizyjny p. Jan Paczkowski.

Zebranie zatwierdziło bilans i uchwaliło, aby zysk czysty, który wynosi 231.862 marek 27 fen. podzielić tak, jak to przewidziano w drukowanym sprawozdaniu. Na dywidendę przeznaczono 4 pre. Do funduszu rezerwowego zwyczajnego i nadzwyczajnego przydzielono odpowiednie kwoty.

Poczem zebranie udzieliło Zarządowi i Radzie nadzorczej absolutorium.

Z Rady nadzorczej ustąpili pp.: Stanisław Morawski z Jurkowa, Zygmunt Chłapowski z Turwi, dr. Witold Skarżyński ze Splawia i Dobrogost Lossow z Grabonoga. Przez akklamację obrano tych samych panów na dalszy okres. Po dokonaniu wyboru członków komisji rewizyjnej, zebranie zamknięto.

## OSTATNIA POCZTA.

\* Sejmowe poselskie Koło polskie, zostać ma zwołane do Lwowa około Zielonych Świąt dla sprawy organizacji Rady narodowej.

— Wczoraj odbyło się w Wiedniu bardzo liczne zgromadzenie reprezentantów korporacji handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych z całego państwa, na którym uchwalono protest przeciw nowej ustawie pensyjnej, mającej wejść w życie z dniem 1 stycznia 1909 r. i przeciw wydanym do niej przepisom wykonawczym. Uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której postanowiono, aby reprezentanci biorących w zgromadzeniu udział korporacji, interweniowali u odnosnych PP. Ministrów, a także u przywódców stronnictw w Izbie posłów i Izbie panów, aby sprawę ubezpieczenia na starość pomocników handlowych i przemysłowych na razie odroczone i uregulowano ją w inny sposób, który odpowiadałby życzeniom przemysłowców i ich personalu, a nie zwałaby na nich zbyt wielkich ciężarów.

— Na Szlaku austriackim odbyły się zgromadzenia socjalistyczne na rzecz sejmowej reformy wyborczej.

W Orłowie około 6000 uczestników zgromadzenia udało się pod zamek, należący do marszałka kraju p. Larischa, zład po przemowach postępa Cingra i b. postępa Regera rozeszli się zebrani w spokoju.

— Z powodu odwiedzin cesarza Wilhelma na brzegu tureckim, nastąpiła wymiana serdecznych depesz między cesarzem a sułtanem.

— Królestwo angielskie i księżniczka Wiktoryja wyjechali wczoraj przez Malmö do Sztokholmu.

— Prezydent Fallières wyjechał z Paryża na trzytygodniowy pobyt do Rambouillet.

— Rumuński następca tronu ks. Ferdynand wraz z żoną wyjechał dzisiaj z Bukaresztu do Petersburga. Książę obrał drogę na Lwów.

— Z Tangeru donoszą: Prócz syna ministra wojny el Gebbasa, schroniły się tu także dwie jego córki, niekiedy z Fezu w nocy w przebraniu. Obiega pogłoska, że Raj-sulego zastrzelono w okręgu Achmas.

— W San Jago wybuchła rewolucja, którą atoli natychmiast zgnieciono przy

pomocy wojsk związkowych. W starciu z powstańcami zginęły trzy osoby, a kilkanaście zostało rannych. Rewolucyoniści uwieźli gubernatora i ministrów. Wojsko przywróciło porządek.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń**, 27 kwietnia. Prognoza na 28 kwietnia. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, potem wypogodzenie.

**Praga**, 27 kwietnia. Wczoraj odbył się zjazd mężów zaufania stronnictwa staroczeskiego. Wszyscy mowcy oświadczyli się stanowczo przeciw żądaniom Niemców w kwestyi językowej i domagali się rozwiązania sprawy na podstawie programu stronnictw narodowych, oraz reklamowali dla Sejmu kompetencję do jej uregulowania.

**Budapeszt**, 27 kwietnia. Dziś rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces o oszczerstwo, wytoczony przez byłego ministra sprawiedliwości, Poleniego postłowi Zoltanowi Lengyelowi z powodu znanych zarzutów, jakie mu uczynił. Polony sam oskarża, Lengyela broni poseł Vazsonyi.

**Berlin**, 27 kwietnia. Bank Rzeszy niemieckiej zniżył dziś dyskont na 5 proc., a stopę procentową lombardów na 6 proc.

**Rzym**, 27 kwietnia. (*Tel. prywat.*) Biskup Likowski był dziś na czele przybyłej z Wielkopolski deputacji na posłuchaniu u Ojca św.

**Ottawa**, 27 kwietnia. W pobliżu miejscowości Notre Dame de la Salute osunęła się góra i całą miejscowość zasypała. 25 osób zginęło.

**Trapani** (Sycylia), 27 kwietnia. Byłego ministra Nasiego ponownie wybrano posłem.

**Sztokholm**, 27 kwietnia. Król angielski z królową i księżniczką Wiktoryją przybyli tu wczoraj w południe; powitali ich na dworcu król szwedzki z rodziną królewską. Król Edward przyjął następnie ciało dyplomatyczne.

**Sztokholm**, 27 kwietnia. Na cześć królestwa angielskich odbył się wczoraj obiad galowy, podczas którego obaj królowie wymienili serdeczne toasty na wzajemną przyjaźń.

**Nowy Jork**, 27 kwietnia. Stan Missisipi najsilniej został dotknięty ostatnim *tornado*. Liczba osób, które poniosły śmierć, wynosi 300, liczba rannych około 1000. W zniszczonych miejscowościach panuje wielka nędza. Daje się odczuwać brak lekarzy. Wszczęto akcyę ratunkową.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

**Łódź**, 27 kwietnia. (*Tel. prywat.*) Arezstowano tu 12 młodych ludzi, należących do grupy anarchistów-komunistów. W ich mieszkaniach znaleziono mnóstwo druków nielegalnych, kompromitujące dokumenty i pieczętki.

**Petersburg**, 27 kwietnia. (*Ag. tel.*) Ze strony urzędowej oznaczają jako nieuzasadnioną rozszerzoną zagranicą pogłoskę o zamiarze mianowania generalissimusa armii rosyjskiej.

**Petersburg**, 27 kwietnia. Depesze z Urnii donoszą, że na granicy tureckiej wybuchły poważne zaburzenia. Kurdowie wyruszyli w znacznej sile. Odbyć się miały utarczki. Pociągi z prowiantami i wojskiem odchodzą *via* Baku i Batum do południowego Kaukazu.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 27 kwietnia 1908. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyje austriackiego Zakładu kredytowego 633.—, Akcyje węgierskiego Zakładu kredytowego 744-50, Akcyje Anglobanku 297-75, Akcyje Unionbanku 540-50, Akcyje Länderbanku 435-50, Akcyje Bankvereinu 525-75, Akcyje Bodeneredit 1062.—, Akcyje galicyjskiego Banku hipotecznego 568.—, Akcyje kolei państwowych 689-50, Akcyje kolei Południowej 135-75, Akcyje kolei Elbe-thal 446.—, Akcyje kolei Północnej 5320.—, Akcyje kolei czerniowieckiej 568.—, Akcyje Alpiny 685.—, Akcyje Rima Muranyi 549-50, Akcyje praskiego Towarzystwa żelaz. 2640.—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krocowski.



NADESLANE.

Specjalista chorób nerwowych Dr. Switalski powrócił. - Ordynuje Pańska 11.

Lecznica Dra TARNAWSKIEGO w Kosowie (stacya kol. Zabłotów)

otwarta od 1 maja do końca października. - Srodki: Leczenie wodą i inne fizykodytetyczne.

Marienburg Dr. St. Benedykt Kwiatkowski

Haus b. I. Asystent kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell. Hamburg ord. od 1 maja do 1 paźdz.

Jako korzystną lokacyę kapitału polecamy

4% Obligacye funduszu propinacyjnego, 4% Pożyczkę krajową, 4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincyi odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbowianą wszelkich środków do życia. - Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Sprzedam za znacznie zniżoną cenę kompletną, prawie nie używaną,

Ustawę administracyjną,

wydanie PIWOCKIEGO, w dziesięciu tomach. Wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej“ w godzinach przed południowych.

Do najęcia ul. Asnyka Nr. 7, Parter

od 1 maja 1908 5 lub 6 pokoi, przedpokój, pokój dla służby, kuchnia, łazienka, balkon.

Elektryczne urządzenie. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka i t. d.

Elektryczne urządzenie. Oglądać można od godz. 11 rano do 1 po południu.

Francuzka

z Paryża, udziela lekcji dla Panów i Pań wieczorem po umiarkowanej cenie. Zgłoszenia: ul. Kochanowskiego Nr. 32 B, parter, między godziną 10-tą a 12-tą w południe. Celine Classen.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27 kwietnia 1908

Hotel George'a.

PP. K. Niwicka z Bortnik, K. Lipiński z Cewkowa, br. E. Brunicka z Pohorzec, hr. K. Dębicki z Jaworowa, A. Podoski z Kijowa, A. Morawski z Przemysła, M. Tustanowska z Podmichałowic, W. Zaleska z Podola, W. Rościszewska z Podola.

Hotel Imperial.

PP. hr. F. Zamoyski z Borysławia, L. Zaleski z Rosyji.

Hotel Europejski.

PP. dr. M. Przyborowski z Kamieńca podol., L. Szosa z Kamieńca podol., M. Malinowski z Warszawy.

Włowskiy Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 27 kwietnia.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Ozern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 4 1/2 pr. los w 50 l., 4 pr. 60 l. po 200 k., 4 pr. los w 51 l., 4 pr. los w 57 l., Pow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya), Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat., 4 pr. los w 56 lat.

III. Oblig. za 100 kor.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a., Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.), 4 pr. (3 em.), 4 pr. (4 em.), Kol. lokalna dto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1888, Pożyczka m. Lwowa 4 pr., 4 Korwen.

IV. Losy.

Table with columns: K, H, K, H. Row: Krakowa po 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rossyjskich srebrnych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 kwietnia 1908.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Jednolity dług państwa w banknot. waz-histopad, waz-histopad, Jednolity dług państwa w srebrze, Int. waz-histopad.

Koronowa waluta. płaca żądają

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., 1860 po 100 zł. 4 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacye kolejowe.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje), Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Kol. Are. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czerna-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., poz. prem. za 100 zł. (300 kor.), 50 zł. (100 kor.)

Koronowa waluta. płaca żądają

Table with columns: K, H, K, H. Rows include E. Obligacye indemnizacyjne, Kroacyi i Slawonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Poz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr., Bukowińskiej obl. propinacyjnej los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Turckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. nom.)

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., 10 pr. los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat., 4 pr. los. 41 lat., 4 pr. stare.

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr., Lolej Lwów-Czerna-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Ozern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. am. 1870 za 300 zł. 5 pr., 1869 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł., Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł., Olary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł.

Koronowa waluta. płaca żądają

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyżka austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyżka węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnotońska banka 100 zł.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bejce (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Tow. kopalni węgla w Briix 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Turack. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. W e k s l a.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. W a l u t y.

Table with columns: K, H, K, H. Rows include Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rossyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 41.408/VII. B. (3649 3-3) Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościniec państwowych w złoczowskiem okręgu budowniczym, w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 11 maja 1908 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1908 wynoszą: 10.124 kor. 85 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertę winien na blankiecie w właściwym miejscu podać sekcye drogowa i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcye drogowa osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy

podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcji drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcji drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisye przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane. Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22 kwietnia 1908.

G. Zl. E. 1584/7 (10) (3589 3-3) Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Zbiorower Eisenwerke Max Hopfengärtner in Holubkau vertreten durch Advokaten Dr. M. Sachs in Karolinenthal-Prag findet am 27 Mai 1908 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, die Versteigerung des Hauses in Podwołoczyska sub E. H. 144 Bauparzelle Zl. 535 bestehend aus einem Wohngebäude, 2 Magazine und 3 Nebengebäuden, dann der Liegenschaften sub E. Zl. 554, 1171 und 1172 Gem. Staromiejszczyna sammt Zubehör, bestehend aus einem Brunnen und Planken.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind verwortet und zwar: a) der E. Zl. 144 in Podwołoczyska auf 40.490 K. 62 h., das Zubehör 508 K.

b) der E. Zl. 554 in Staromiejszczyna auf 656 K. 10 h.;

c) der E. Zl. 1171 in Staromiejszczyna auf 5531 K. 92 h.;

d) der E. Zl. 1172 in Staromiejszczyna auf 1154 K. 72 h. — zusammen 48.341 K. 36 h.

Das geringste Gebot beträgt mit Rücksicht auf den Schätzungswerth der Liegenschaften:

a) E. Zl. 144 Podwołoczyska 20.245 K. 31 h., Zubehör 254 K.;

b) E. Zl. 554 Staromiejszczyna 437 K. 40 h.;

c) E. Zl. 1171 Staromiejszczyna 3687 K. 94 h.;

d) E. Zl. 1172 Staromiejszczyna 769 K. 82 h. — zusammen 25.394 K. 47 h.

Die Versteigerungsbedingungen, welche gleichzeitig genehmigt wird und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von die Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzuzeigen, widrigen sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten stamhaft machen.

Die Anberaumung des Versteigerungstermines ist im Lastenblatte der Einlagen für die zu versteigernden Liegenschaften anzumerken.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV. Podwołoczyska, am 26 März 1908.

L. cz. E. XX. 2505/7 (14) (3653 2-3) Edykt licytacyjny.

Dnia 2 czerwca 1908 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności położonej we Lwowie przy ulicy Kadeckiej l. 6 lk. 1568 1/4, z pb. lk. 4977 (569 m²) z domu dwupiętrowego z przynależnościami, składającą się z przynależności budynku, urządzenia wodociągowego i światła elektrycznego oraz przynależności ogrodu.

Nieruchomość tę oceniono na 116.225 kor., przynależności na 6520 kor., a po potrąceniu służebności przyparcia sąsiadnego



budynku i użytkowania ściany 1617 kor. wypada wartość całej realności na 121.128 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 60.564 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX. Lwów, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. E. 4595/7 (5), E. 4602/7 (6), E. 4697/7 (5) (3709)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 maja 1908 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 licytacja:

1. realności lwh. 307 ks. gr. gm. Stawczany, składającej się z chaty, budynków gospodarczych i pól, ocenionej na 21155 kor. wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, narzędzi gospodarczych, drzew owocowych i t. d. ocenionymi na 2014 kor.;

2. realności: a) lwh. 645 ks. gr. gm. Zawidowice ocenionej na 1150 kor., b) lwh. 99 teje gminy ocenionej na 7495 kor., c) 15/24 części realności lwh. 581 teje gminy ocenionych na 87 kor. 50 hal., wraz z przynależnościami realności lwh. 99 składającymi się z narzędzi gospodarczych, sztachel i drzew, a ocenionych na 55 kor.;

3. realności lwh. 37 ks. gr. gm. Porzece lubieńskie, składającej się z budynku mieszkalnego ze stajnią, stodoły, oraz gruntów, ocenionej na 3600 kor. wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, wozu, pługa i krowy ocenionymi na 144 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 15.446 kor., ad 2. a) 766 kor. 67 hal., b) 5033 kor. 33 hal., c) 58 kor. 33 hal., ad 3. 2496 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Gródek Jag., dnia 19 marca 1908.

L. cz. E. 314/8 (4) (3699 1-3)

Na żądanie pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i Józefa Rosenbauma odbędzie się dnia 29 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja:

a) połowy realności lwh. 29 ks. gr. Obszary, składającej się (w całości) z 4 morgów gruntów i realn. lwh. 156, składającej się z gruntów obszaru przeszło 1 morga;

b) połowy realności lwh. 165, składającej się z pg. 173/6 rola obszaru 1013 sążni;

c) realności lwh. 166 składającej się z pb. 61 z budynkiem i pg. 216/1 rola obszaru 91 s. 2;

d) należącej do Józefa Kmiotka 1/4 części realności lwh. 35 składającej się z budynku i gruntu obszaru w całości 2 morgi wraz z przynależnościami, Jana Lemko i Józefa Kmiotka własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1600 kor., ad b) na 250 kor., ad c) na 1370 kor., ad d) na 842 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1066 kor., 68 hal., ad b) 166 kor. 68 hal., ad c) 913 34 hal., ad d) 561 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Brzozów, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 7647/7 (11) (3695)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Paraski ze Smetaniuków Słobodzianowej jako opiekunki nieletniej Maryi Słobodzian odbędzie się dnia 30 kwietnia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacja realności objętej lwh. 85, 86 i 217 ks. gr. gm. Diatkowce; realność pierwsza składa się z chaty, szopy i roli łącznego obszaru 2 morgi 196 sążni kw., realność druga składa się z gruntu ornego obszaru 1200 sążni, realność trzecia z gruntu ornego obszaru 1 morg 100 sążni kw.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione następująco: lwh. 85 na 3350 kor., lwh. 86 na 300 kor., lwh. 217 na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 85 kwotę 2333 kor. 66 hal., ad lwh. 86 kwotę 200 kor., ad lwh. 217 kwotę 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 21 marca 1908.

L. cz. E. 89/8 (5) (3717)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Amesa odbędzie się dnia 26 maja 1908 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 20 ks. gr. Bystre.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1450 kor.

Najniższa cena wynosi 966 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Stary Sambor, dnia 24 kwietnia 1908.

L. cz. E. 321/8 (5) (3711)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 7 odbędzie się licytacja realności lwh. 612 ks. gr. gm. Jaworów, składającej się z ogrodu 1 ar. 60 m. 2 obszaru.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 17 kwietnia 1908.

L. cz. E. V. 153/7 (3) (3723)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Milana i Juliana Milana w Drohobyczu, zastąpionych przez adw. dra Ochenduszkę odbędzie się dnia 30 kwietnia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Drohobyczu licytacja połowy realności lwh. 407 ks. gr. gm. kat. Hubicze Józefa Luksa własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3087 kor., przynależności zaś na 11 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2065 kor. 6 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 78.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 2 grudnia 1907.

L. cz. E. V. 1154/8 (4) (3668)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego w Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Witołda Wiesenbergę odbędzie się dnia 3 czerwca 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 licytacja realności lwh. 239 ks. grunt. gm. kat. Drohobycz-Zagrody objętej Mojżesza Izaka Kornhabera własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z dwóch studni, budynku ustępowego, pięciu kadzi, sztachelów żelaznych, ogrodzenia drewnianego, dwóch rurociągów gazowych, dwóch urządzeń łaźniennych i rurociągu wodnego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 153.628 koron, przynależności zaś na kwotę 5620 koron.

Najniższa cena wynosi 79.624 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. E. 74/8 (5) (3681)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1908 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja realności obj. lwh. 1114 gm. Tułuków (gospodarstwo włościańskie) składającej się z pola

ornego i chaty wraz z przynależnościami, składającymi się z zabudowań gospodarskich.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2576 kor. 44 hal., przynależności zaś na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 1810 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 2 kwietnia 1908.

L. cz. E. 3097/7 (15) (3680 1-2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 czerwca 1908 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja jednopiętrowej kamienicy położonej w rynku w Zabłotowie wraz z parcelą budowlaną 112 wchodzącą w skład lwh. 1148 kgr. gm. Zabłotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 40415 kor.

Najniższa cena wynosi 20.208 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 22 kwietnia 1908.

L. cz. E. 138/6 (28) (3732 1-3)

Dnia 30 kwietnia 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddział V. relicytacja połowy realności lwh. 543 gm. Martynów nowy.

Nieruchomość ta oceniona jest na 595 koron.

Najniższa cena wynosi 297 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Bursztyn, dnia 6 kwietnia 1908.

L. cz. E. VI. 4500/7 (4) (3664)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Guttera odbędzie się 26 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 18/52 części realności lwh. 4 gm. Grabowska wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, rynien i bruków.

Części nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 12.258 kor. 54 hal., przynależności zaś na 34 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 6146 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.



Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Tarnów, dnia 11 marca 1908.

L. cz. E. 3298/7 (7) (3708)

Dnia 26 maja 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacja realności lwh. 192 ks. gr. gm. Łopusznica.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 12.570 kor.

Najniższa cena wynosi 8380 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości odnośnie dokumenta przejrzeć można podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 3102/7 (9) (3685)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rubina Leiby Pohorillego z Buczacza odbędzie się dnia 29 kwietnia 1908 o godz. 3:30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy realności objętej lwh. 664 gm. Jaślówiec, składającej się z pbud. 278/3 położonej przy gościńcu na której znajduje się dom mieszkalny murowany z kamienia gontem kryty o dwu częściach mieszkalnych, szopa i komora.

Nieruchomość wystawioną na licytację, jest ocenioną 1828 kor.

Najniższa cena wynosi 914 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Buczacz, dnia 13 marca 1908.

L. cz. E. 420 8 (5) (3716)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Elżbiety Heuchert odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja:

a) realności objętej lwh. 346 gm. Mikulińce ocenionej na 708 kor., a składającej się z pg. 922 obszaru 29 arów 53 m<sup>2</sup> na której stoi dom mieszkalny z drzewa, przystawka-stajnia;

najniższa oferta wynosi 472 kor.

b) realności obj. lwh. 208 gminy Mikulińce ocenionej na 900 kor., a składającej się z pg. lk. 920 (rola) obszaru 18 arów 6 m<sup>2</sup> i pg. lk. 921 (rola) obszaru 722 m<sup>2</sup>;

najniższa oferta wynosi 600 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Śniatyn, 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 476/8 (4) (3701)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 maja 1908 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8, licytacja realności w Brodach wyk. hip. 421.

Realność ta (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 5722 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2861 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. E. 225/8 (6) (3694)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dębowcu odbędzie się dnia 26 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle licytacja realności lwh. 40 ks. gr. Skołyżyn objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację jest ocenioną i wartość jejże ustalona na kwotę 3506 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2337 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1239/7 (12) (3718)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Miejskiej Kasy oszczędności w Krośnie zastąpionej przez adwokata dra Pawłowskiego odbędzie się dnia 27 maja 1908 o godz. 9 rano w tym sądzie Nr. 7 licytacja realności lwh. 1405 Błażowa, składającej się z piętrowego domu murowanego, komórki, piwnicy i studni, oraz gruntu w obszarze 630 kw. sążni, wraz z przynależnościami, składającymi się ze sztachetów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 21.587 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 14.391 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tyczyn, dnia 26 marca 1908.

L. cz. A. 329/00 (89) (3714)

Dnia 29 maja 1908 o godz. 9 rano odbędzie się w tym sądzie biuro 1 licytacja realności lwh. 155 i 299 gminy Rymanów oraz połowy lwh. 115 gminy Posada dolna.

Cena szacunkowa poniżej której realności sprzedane nie będą, wynosi co do lwh. 155 — 5000 kor., lwh. 299 — 1400 kor., połowy lwh. 115 — 1315 kor.

Warunki przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurze 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Rymanów, 7 kwietnia 1908.

L. cz. E. 2070/7 (12) (3713)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach odbędzie się dnia 11 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacja:

1) realności lwh. 153 gm. Baczów, składającej z placu budowlanego i ogrodu łącznego obszaru 32 ar. 34 m. kw. oraz stojących tamże domu mieszkalnego lepianki gontem krytej i stodoły wraz z stajnią i szopą pod jednym dachem słomianym;

2) realności lwh. 155 gm. Baczów, składającej się z placu budowlanego obszaru 2 ar. 09 m. kw. stojącego na nim młynu benzyną pędzonego oraz roli i pastwiska łącznego obszaru 1 ha. 57 ar. 87 m. kw.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: 1) lwh. 153 gm. Baczów na 2740 kor., zaś 2) lwh. 155 tejże gm. na 9750 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 1826 kor. 67 hal., ad 2) kwotę 6500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemyślany, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. E. 158 8 (5) (3721)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Reissa, kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I, w Żurawnie licytacja a) 1/3 części realności lwh. 51 gm. Lachowice zarz. z przynależnościami; b) 1/2 realności lwh. 469 gm. Lachowice zarz.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 333 kor. 33 hal., przynależności na 150 kor., ad b) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 332 kor. 22 hal., ad b) 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żurawno, dnia 7 kwietnia 1908.

L. cz. E. 134 8 (4) (3710)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Fila w Jarosławiu odbędzie się dnia 15 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacja realności lwh. 1106 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z p. bud. 217, na której stoi a) dom drewniany, b) stodoła wraz z wychodkami i komórkami, c) dom murowany z kuznią z przybudówką, d) parcela budowlana o obszarze 172 sążni kwadratowych 280 m<sup>2</sup>, z p. gr. 456, 457 i 458 o obszarze łącznym 39 arów i p. g. 2834/2 o obszarze 2 ar. 23 m<sup>2</sup> tudzież p. g. 2834/1 4 ar. 58 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych i t. d.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 8706 kor. 50 hal., przynależności zaś na 91 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 6598 kor. 50 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Jarosław, dnia 2 kwietnia 1908.

L. 44534/VII. b) (3678 1—3)

Obwieszczenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy mostu Nr. 57 na młynówce w Samborze wkm. 48 traktu samborskiego, której kosztą fiskalne obliczone są: a) dla dolnej konstrukcji żelazno-betonowej na 12248 kor. 15 hal., b) dla górnej konstrukcji żelazno-betonowej na 10500 kor. odbędzie się dnia 15 maja 1908 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Samborze publiczna licytacja ofertowa.

Plany i warunki budowy mogą być przejrzane w c. k. Starostwie w Samborze w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opiewające na roboty ad a) lub b) lub też na obie razem sporządzone wedle przepisanego wzoru, opatrzone marką stemplową na 1 koronę i zawierające wadyum w gotówce lub papierach wartościowych obliczonych wedle kursu dziennego w wysokości 600 kor. dla robót ad a) względnie 500 kor., dla robót ad b) wymienionych mogą być wniesione najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacji w Starostwie w Samborze.

Oferty nieulożone według wzoru, wniesione po terminie lub podane do innej władzy nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 16 kwietnia 1908.

## Konkurs.

L. 50969,II. (3650 2—3)

Konkurs na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Jodłowniku z poborami III. klasy 5 stopnia i ryczałtem 630 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 30 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1908.

L. 276/08 (3686 1—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Rudkach przez śmierć s. p. Józefa Krasowskiego opróżnionej, ewentualnie przez przeniesienie w okręgu tej Izby notaryalnej opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs z terminem do wniesienia podań kompetencyjnych we właściwej drodze do dnia 15 maja 1908.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, 11 kwietnia 1908.

L. 277/08 (3687 1—3)

K o n k u r s

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Przemyślu przez śmierć s. p. Sabina Budzynowskiego opróżnionej, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe we właściwej drodze najpóźniej do 31 maja 1908 roku.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, 11 kwietnia 1908.



# Rozpisanie konkursu

na posadę, o którą ubiegać się mogą wysłużeni podoficerowie w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 (L. 60 Dz. u. p.) na podstawie certyfikatu.

Oznaczenie posady obsadzić się mającej	Władza, przy której wolna jest posada	Do posady przynależne pobory służbowe tytułem			Wymagane wiadomości i bliższe warunki osiągnięcia posady	Uzyskanie tej posady zależnem jest od		Podanie należy wnieść do	Podanie należy wnieść w terminie
		placy	dotatku na pomieszkowanie	dalszych dotatków		przebiecia praktyki	złożenia egzaminu z przedmiotów		
Posada wózkownika przy warsztatach kolejowych (poturzędnik).	C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.	1400 koron.	Do stałej placy przynależny dotatek na mieszkanie.	Uniform służbowy i dyety przy wyjazdach służbowych.	Dowód fachowego wykształcenia.  Oprócz języka niemieckiego w słowie i piśmie, nadto znajomość języka polskiego lub ruskiego, wiek do 45 lat, świadectwo zdrowia, życie nienaganne.	Jednoroczna praktyka próbna.	1. znajomość pojedynczych rysunków, części składowych maszyn; 2. znajomość konstrukcyi i sposobu utrzymania środków przewozowych pojedynczych maszyn roboczych i urządzeń mechanicznych, jakoto: stacyi wodnych, żurawi, oehotnie etc.; 3. przepisy rachunkowości warsztatowej, o ile wchodzą w zakres działania wózkownika; 4. znajomość rozmaitych rodzajów wozów, ich urządzeń i konstrukcyi; 5. znajomość rodzajów uszkodzeń powtarzających się przy kolejowych środkach przewozowych, jakoteż znajomość odpowiednich robót reparacyjnych i konserwacyi; 6. przepisy sygnalizacyi; 7. przepisy bezpieczeństwa służby kolejowej; 8. regulamin robotniczy; 9. instrukcya, traktująca o udzieleniu pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zasiabnięciach przed przybyciem lekarza.		

UWAGA. Do podań konkursowych należy dołączyć certyfikat wojskowy i świadectwo zdrowia. Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1908.

## C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 766 (3599 3-3)  
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania pięciu stypendyów po 400 koron rocznie z fundacyi ś. p. Edwarda Pawła Czabana dla uczniów Uniwersytetu lwowskiego rozpisanie się niniejszym konkurs.

I. O nadanie stypendy z tej fundacyi ubiegać się mają prawo zdolni, pilni, pracowici, nienagannie zachowujący się, obyczajni, a niezamożni uczniowie z wyjątkami jakiegokolwiek wydziału w Uniwersytecie lwowskim wyznania rzymsko-katolickiego lub jednego z wyznań protestanckich o ile to być może rodem z Królestwa Polskiego lub Cesarstwa rosyjskiego narodowości polskiej, bez względu na nazwisko i pochodzenie.

II. Pierwszeństwo do otrzymania stypendy z tej fundacyi będą mieć posiadający powyższe ogólne wymogi uczniowie tegoż Uniwersytetu pochodzący z rodziny lub spokrewnieni z rodzinami Czabanów, de Baldich, Geschków i Wiemanów, a następnie w braku tychże synowie niezamożnych kupców miasta Warszawy lub urzędników Polaków wyznających religię rzymsko-katolicką lub protestancką, a szczególnie synowie ojców pracujących w magistracie warszawskim.

III. Posiadanie tych wymogów nadających pierwszeństwo do otrzymania stypendy z tej fundacyi, winni ubiegający się wykazać dokumentami publicznymi, jako to: metrykami, poświadczeniem właściwej władzy i t. p.

IV. Prawo rozdawnictwa stypendyów służy bez żadnego ograniczenia Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego. W razie wyjątkowych wolno Senatowi akademickiemu Uniwersytetu lwowskiego łączyć stypendya w ten sposób, że jednemu uczniowi może przysnąć dwa, a w razie potrzeby i trzy stypendya.

Decyzya Senatu akademickiego co do nadania stypendy z tej fundacyi i co do ilości poszczególnego z tej fundacyi stypendyum nie będzie ulegała jakiegokolwiek odwołaniu i natychmiast będzie wykonalna.

V. Stypendya z tej fundacyi przyznawane będą stypendyście na czas trwania jego nauki uniwersyteckiej, to jest do czasu ukończenia przezeń studiów uniwersyteckich i otrzymania absolutorium. Stypendya z tej fundacyi wypłacane będą przez każdorazowego Rektora i Prorektora, jako zarządców fundacyi i jej majątku w ratach kwartalnych z góry za kwitami poświadczonymi przez Dziekana Wydziału, do którego należy stypendysta.

VI. O utracie ze strony poszczególnego stypendysty prawa do dalszego poboru nadanego stypendy z powodu przerwy w studiach uniwersyteckich, z powodu zaniedbania się w nauce, z powodu nagannego i nieobyczajnego zachowania się, orzeknie Senat Uniwersytetu lwowskiego ostatecznie i prawomocnie.

VII. Senat akademicki będzie uprawniony pozostawić stypendyście pobór stypendyum wyjątkowo jeszcze przez rok jeden po normalnem ukończeniu studiów uniwersyteckich, jeżeli stypendysta odda się dalszym studjom teoretycznym w celu uzyskania stopnia akademickiego (doktoratu).

VIII. Ubiegający się o to stypendyum powinni wnieść podania należycie udokumentowane na ręce dziekana swego Wydziału najpóźniej do dnia 30 maja roku bieżącego.

Zarząd fundacyi stypendyjnej imienia ś. p. Edwarda Pawła Czabana.  
We Lwowie, dnia 22 kwietnia 1908.  
Dembiński m. p.  
rektor

L. 290 (3565 1-3)  
Obwieszczenie.

W „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 26 kwietnia 1908 Nr. 96 ogłoszono konkurs i bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1908/1909 aspirantów do c. i k. szkół kadeczkich.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.  
Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, 16 kwietnia 1908.

## Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 2/8 (2) (3690)

В Імєни Его Величества Цісаря!  
Ц. к. суд окружний в Перемишлі яко Трибунал для справ прасових орик на підставі §§ 489 і 493 п. кар., що зміст артикулу уміщеного в ч. 8 часописи „Селянська Рада“ з дня 17 цвітня 1908 під заголовком „Польски бедирки“ в уступі від слів: „Не без рації“ до слів „до красшого життя“ а дальше в уступі від слів: „В той нечувано лайдацкій спосіб“ до слів „попадуть в єї руки“, містить в собі знамена провини з 300 з. к. і з 491 і 492 з. л., згідно арт. V. закона з 17 грудня 1862 ч. 8 в. з. д. з р. 1863, та що оправдана є конфіскація сего числа часописи „Селянської Ради“, заряджена через ц. к. прокураторию державку.

Задля того заборонено ся дальше розповсюджене сего числа, а забраний наклад має бути знищений.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.  
Перемишль, дня 22 цвітня 1908.

Bl. 91 (3494)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 15 April 1908, Pr. I. 94 8, die Weiterverbreitung der Nummer 32-33 der Zeitschrift: „Cesky Ucitel“ vom 15 April 1908 wegen der Stelle von „Nasim ukolem musi byti“ bis „dalsi vstepovati“ des Artifels: „Protestai a manifestaci schuze ucitelstva a obeanstva 29 brezna 1908“ (dokonc.) nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom

15 April 1908, Pr. 5/8, die Weiterverbreitung der Unionverlage zu Weinböhla i. S. erdienenen Druckchrift: „Moderne Spezialitäten“ von E. Krug nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landgericht als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntniße vom 13 April 1908, Pr. 1/8, die Weiterverbreitung der Flugchrift: „Aufruf an das Volk, an die österreichische Volksvertretung und an die öffentliche Presse“ von Josef Horváth, Gendarmeriewachtmister i. P., gedruckt bei Gustav Röttig u. Sohn in Sopron, nach § 300 und 305 St. G. verboten.

Bl. 92 (3495)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16 April 1908, Pr. I. 96 8, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Zenske snahy“ vom 15 April 1908 wegen der Stellen von „Jest to militarism“ bis „ji samy slouziti?“ und von „Pocatek tedy ucimen“ bis „uplatnovati do krajnosti“ des Zeitartifels: „Zena a militarism“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 16 April 1908, Pr. 95/8, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Zensky List“ vom 16 April 1908 wegen des Artifels: „Nabozenske vyučovani“ (Ellen Key!) Z knihy století ditete) nach § 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntniße vom 16 April 1908, Pr. 19 8, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Straz Pojizere“ vom 17 April 1908 wegen des Artifels: „Pred odvodem“ nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Bistec hat mit dem Erkenntniße vom 14 April 1908, Pr. 2/8, die Weiterverbreitung der Druckchrift: „Knihovnický delnicke mladse eis. 1. Proletarskemu dorostu! Ucnem a mladym delnikum venuje Emanuel Skatula.“ Tiskem Fy. C. Oma (F. Nemes), Strakonice. Nakladem tiskovoho vyboru cesko-slovanske soc. demokrat. strany delnicke (časopis „Zar“) wegen der Stellen von „Dosti se nam navtloukali“ bis „utesovan kralovstvim nebeskym“ (Seite 7 und 8), von „Mezi vojensky mi hrdiny“ bis „ucelem jojim je loupez!“ (Seite 38 und 39) von „Dan z krve“ bis „privadi k zoufalstvi“ (Seite 41 und 42) von „Ty vsak velmi mnoho“ bis „nespravnym nazorum“ (Seite 43) und von „Svoji rozvahu a chladnokrevnost“ bis „z proletarskych pomeru vysel!“ (Seite 43 und 44) nach § 300, 303 und 305 St. G. und Artikel IV. des Ge-

etzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 528/8 (1) (3575 3-3)  
E d y k t.

Przeciw Rafałowi Gutwirthowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Samuela Schudnaka z Tarnowa pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rafała Gutwirtha, ustanawia się pana adwokata dra Schaufla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 147/8 (2) (3708)

Przeciw Semkowi Kowalskiemu i Pawłowi Kowalskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne wnioskł Iwan Kowalski do tut. sądu pozew o 430 kor. zpn.

Rozprawę wyznaczono na dzień 13 kwietnia 1908 godzina 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się dla Semka Kowalskiego kuratora Józefa Suszko w Mogielnicy, a dla Pawła Kowalskiego kuratora Michała Aflicia w Mogielnicy. Kuratorzy ci zastępywać będą na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Budzanów, 15 kwietnia 1908.

L. cz. C. III. 173/8 (1) (3615)  
E d y k t.

Przeciw Ignacemu Koszelnikowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu w Przemyślu przez Berla Brodheima i tow. w Przemyślu pozew o uznanie pretensyi 210 fl. za zgasa.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 1 maja 1908 godzinę 4 po południu, biuro 7.

Celem strzeżenia praw Ignacego Koszelnika ustanawia się pana adw. dra Löwenthala w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Koszelnika w rzezzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemyśl, dnia 14 kwietnia 1908.



L. cz. C. 77/8 (2) (3684)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Zamęta, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Niepołomicach przez Szczepana i Maryannę Mikułów w Targowisku pozew o zapłatę kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do usnej rozprawy na dzień 27 kwietnia 1908 godz. 9 przed południem do tego sądu, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Stanisława Zamęty, ustanawia się pana dr. Stycznia, adwokata w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Niepołomiche, dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. C. I. 161/8 (1) (3697)

E d y k t.

Przeciw Piotrowi Hrycyk po Michale i Ludwice z Poznańskich Hrycyk przedtem w Lisznej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Michała Kołodzieja pozew o 331 kor. 32 hal. i 140 kor. 35 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1908 godz. 9 rano, w tut. sądzie biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się pana Smólskiego adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Sanok, dnia 23 marca 1908.

L. cz. C. II. 77/8/1 (3712)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z pobytu Franciszkowi Talikowi z Osieka wniosli w podpisanym sądzie Wojciech Płonka i Zofia z Płonków Kusakowa z Osieka pozew o 800 kor. zpn.

Rozprawę wyznaczono na dzień 30 kwietnia 1908 godz. 9 rano.

Kuratorem nieobecnego pozwanego Franciszka Talika ustanowiono wójta w Osieku Jana Kłęczara.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kęty, 22 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 64/8 (1) (3638)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Andrzejowi Krzysztofowi z Niedźwiedzia wniosł Józef Kacik z Poręby wielkiej pozew o 700 kor.

Rozprawa wyznaczona zostaje na dzień 1 maja 1908 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Wintera w Mszanie dolnej, który go zastępował będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mszana dolna, dnia 30 marca 1908.

L. cz. C. I. 119/8 (1) (3737 1—3)

E d y k t.

Przeciw Janowi Lachowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Pawła Dołyckiego w Polanie pozew o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego lwh. 26 ks. gr. gm. Polana i oddanie w posiadanie parc. gr. 397 do 401 w Polanie zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 kwietnia 1908 o godzinie 10 przed południem w tut. sądzie, w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Lachowicza, ustanawia się pana Piotra Sledzińskiego, sekretarza gminnego w Lutowiskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Lachowicza w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Lutowiska, dnia 12 kwietnia 1908.

L. do 52.540/VI. a. (3648)

O g ł o s z e n i e.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarbu państwa za świnię użytkową i hodowlaną wybite z urzędu w Galicji w II kwartale 1908 na podstawie ustawy z 7 września 1905 Dz. p. p. Nr. 163, ustanawia się po myśli § 6 tej ustawy i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z 6 listopada 1905 Dz. p. p. Nr. 164 przeciętne ceny

za kilogram żywej wagi mięsa według następującej taryfy.

I. Świnie rasowe (rasy angielskiej):  
a) prosięta do 4 miesięcy 1 K. 35 h.  
b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 13 h.

c) świnię powyżej 10 miesięcy 1 K. 01 h.

II. Świnie półkrwi (rasy poprawnej):

a) prosięta do 4 miesięcy 1 K. 33 h.

b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 1 K. 05 h.

c) świnię powyżej 10 miesięcy — K. 94 h.

III. Świnie rasy krajowej:

a) prosięta do 4 miesięcy 1 K. 18 h.

b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy — K. 91 h.

c) świnię powyżej 10 miesięcy — K. 85 h.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1908.

L. cz. C. II. 198/8 (1) (3665)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Palecznemu z Tarnawy dolnej Nr. 79, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wadowicach przez Kasę pożyczkową gminy Tarnawa do rąk Józefa Sitarza kasyera w Tarnawie o 400 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 23 kwietnia 1908 wyznaczono termin do rozprawy na dzień 1 maja 1908 o godzinie 9-25 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Palecznego ustanawia się pana Antoniego Matuszyka gospodarza w Tarnawie dolnej Nr. 152 kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Palecznego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wadowice, dnia 23 kwietnia 1908.

## Spadki.

L. cz. A. 575/5 (26) (3475 2—3)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Przemyslanach oddział III. podaje do wiadomości, iż dnia 8 sierpnia 1905 zmarł Iwan Dubasiuk w Lipowcach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku między innymi konkuruje z ustawy jego córka Paranka zam. Adamowska.

Sąd nie znając pobytu Paranki Adamowskiej wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tym sądzie i wniosła deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Wasylem Łesiukiem dla niej ustanowionym.

Przemysłany, dnia 5 stycznia 1908.

L. cz. A. 474/7 (4) (3588 1—3)

E d y k t.

C. k. sąd powiatowy w Przemyslanach oddz. III. podaje do wiadomości, iż dnia 24 maja 1907 zmarł Tomasz Sypko w Ciemiężnicach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku między innymi konkuruje tegoż syn Piotr Sypko.

Sąd nie znając pobytu Piotra Sypko wzywa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniosł deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Dominikiem Sypko dla niego ustanowionym.

Przemysłany, dnia 7 marca 1908.

L. cz. A. 18/7 (5) (3524 1—3)

E d y k t.

Oznajmiając, że Aleksander Turzański zmarł w Mielnicznem 7 października 1799 i gdy sądowi tutejszemu nie jest wiadomem, czy i komu prawo dziedziczenia spadku jego służy, wzywa się edyktalnie tych, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku jego, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swymi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia do spadku tego się oświadczyli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem dr. Leon Turnheim w Turce kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczenie swe wniosą i swój tytuł dziedziczenia wykażą, a część spadku nieprzyjęta lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 1 lutego 1908.

## Amortyzacye.

L. cz. T. II. 6/8 (1) (3573 3—3)

E d y k t.

Na wniosek Wojciecha Legięcia i Zofii Legięciowej z Gwoźnicy, Łukasza Legięcia z Błażowy, oraz Józefa Legięcia z Piątkowej wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do:

1. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 6000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczonej, podpisami Wojciecha Legięcia, Zofii Legięć, Józefa Legięcia i Łukasza Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. wekslowej.

2. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole po prawej stronie na adres przeznaczonej, podpisami Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. wekslowej.

3. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole po prawej stronie na adres przeznaczonej, podpisami Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.

4. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 3000 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole, po prawej stronie na adres przeznaczonej, podpisami Łukasza Legięcia, Wojciecha Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ustawy wekslowej.

5. Blankietu wekslowego tylko cyframi na 2100 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole po prawej stronie na adres przeznaczonej podpisami Józefa Legięcia, Wojciecha Legięcia i Łukasza Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.

6. Blankietu wekslowego tylko cyframi na kwotę 600 kor. wystawionego i na pierwszej stronie na dole po prawej stronie na adres przeznaczonej podpisami Wojciecha Legięcia, Zofii Legięć, Łukasza Legięcia i Józefa Legięcia zaopatrzonego, zresztą nie posiadającego jeszcze żadnych innych warunków ważności z art. 4 ust. weksl.;

które rzekomo zaginęły z posiadania wyżej wymienionych i wzywa się edyktem posiadacza tych blankietów wekslowych, by je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Rzeszów, dnia 2 kwietnia 1908.

L. cz. T. V. 9/8 (2) (3574 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Dawida Schnella z Błażowej wdraża się postępowanie celem amortyza-

cy następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek: książeczki kupańskiego Towarzystwa eskontowego w Rzeszowie 1. 189/11 na 63 kor. 50 hal., Związku kredytowego komercyjnego w Rzeszowie, tom II. fol. 199 na 50 kor.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 6 kwietnia 1908.

## Firmy.

L. cz. Firm. 317 stow. IV. 1 (2705)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Libiąż wielki i mały.

Brzmienie firmy: „Parafialna spółka spożywcza w Libiążu wielkim i małym, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną poręką.“

Data statutu: Kraków 11 marca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie swoim członkom artykułów spożywczych i domowego użytku w dobrym gatunku i po cenach targowych najniższych.

Czas trwania spółki jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z dwóch lub trzech dyrektorów wedle uznania rady nadzorczej.

Podpis firmy (F. Z.): Firmę spółki podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcji.

Ogłoszenia wychodzące od stowarzyszenia będą podawane do wiadomości przez umieszczenie ogłoszenia w widocznym miejscu w sklepie spółki, zaś prawnie obowiązujące w „Postępie“.

Udziały członków wynoszą po 10 kor. Jeden członek może mieć dowolną ilość udziałów.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania spółki rozięga się do udziału oraz do dalszej kwoty równającej się deklarowanym udziałom.

Data wpisu: 18 marca 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 14 marca 1908.

Ч. ст. Firm. 42 Stow. I. 407/8 (2461)

О г л о ш е н я.

Вписано до реестру стоваришень заробкових і господарських при фірмі „Господарска Поміч“, стоваришеня зареєстроване в обмеженому порукою, що на засіданню Ради ссаваришення для 9 счня 1908 р. відбувших, в місце уступившого члена управи п. Антона Госара вибрано справляюком п. Дмитра Федина, господаря в Глубичку.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 12 лютого 1908.

## Doniesienia prywatne.

### Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Podhajcach Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza niniejszem swych P. T. Członków na

### XXVII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w myśl §§ 38, 39 i 46 statutu w sobotę dnia 9 maja 1908 o godzinie 12 w południe w wielkiej sali Rady powiatowej w Podhajcach, w razie zaś braku kompletu potrzebnego potrzebego do uchwał ad 9) tego samego dnia o godzinie 1 po południu.

#### Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu spisano na Walnym Zgromadzeniu z dnia 23 marca 1907.
  2. Odczytanie sprawozdania z lustracji Towarzystwa przeprowadzonej przez Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 17 października 1907.
  3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1907.
  4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1907 (§ 75 statutu).
  5. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za r. 1907 (§ 77 i 78 statutu).
  6. Zatwierdzenie wyboru 1 Dyrektora i zastępcy.
  7. Uzupełniający wybór 4 członków Rady nadzorczej.
  8. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej na rok 1908 (§ 24 statutu).
  9. Wnioski o zmianę statutu.
  10. Wnioski członków.
- Legitymację wstępu na salę obrad stanowi książeczka udziałowa z pełnym wpłaconym udziałem. (§§ 37 i 58 statutu).
- Zamknięcia rachunków i księgi wyłożone będą od dnia 1 maja b. r. w biurze Towarzystwa dla członków do przejrzania. Wyjaśnień udziela Dyrekcya.
- Podhajce, dnia 10 kwietnia 1908.

### Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.

Juliusz Gołębski  
sekretarz.

Edmund Lityński  
prezes.



# DOIESTIENIE.

Od pół wieku prawie „**TYGODNIK ILLUSTRUWANY**“ stoi na posterunku, niezłomie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szum-

nych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specjalnych, wydamy numery:

**Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczanstwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.**

**W roku 1908-ym drukować więc będziemy:**

**Władysława Reymonta**

**„Lato“**

Świetną powieść **Prusa**,

**„Dzieci“**

Szereg specjalnie dla **TYGODNIKA** zamówionych utworów nowelistycznych

**GABRYELI ZAPOLSKIEJ**

**BOLESŁAW PRUS** nadal pomie-

**Kroniki Tygodniowe**

poruszające najwyższe zagadnienia doby.

**Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcji obrazów pierwszorzędnej wartości.**

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych „**Tygodnik Ilustrowany**“ nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„**Chwila Bieżąca**“, stanowiąca poniekąd dru-

gie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** od-  
tworząc będzie w artykułach, felietonach, kores-  
pondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz  
tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emi-  
gracji do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delego-

wał swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rosyji, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i ilustracjach.

**W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:**

**„NIEWOLNICZY CIAŁA“**

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

## Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Ilustrowanego“.

**Antoniego Kamieńskiego:**

## „Duch-Rewolucjonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik ilustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowujemy wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, ilustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszym i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto  
Propaganda  
Trybun uliczny  
Wiec dzieci  
Walki bratobójcze  
Szpieg  
Brauningi  
Bomba  
Odwiedziny więźniów  
Po 45 latach

„**DUCH-REWOLUCYONISTA**“ w naj-  
przedniejszej reprodukcji artysty-  
cznej, nie ustępującej w niczem ory-

ginałowi, ukaze się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratory kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „**DUCHA-REWOLUCYONISTĘ**“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. **8** tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO**.

Do albumu „**DUCH REWOLUCYONISTA**“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł **SIENKIEWICZA**, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51-40 hal. bez

oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 seryi 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 seryi 8 tomów kor. 7-40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

**Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:**

Główna ekspedycja „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego**) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „**TYGODNIKA ILLUSTRWANEGO**“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym

**A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.**

we Lwowie: Kwartalnie . . . . . kor. 6-80  
Półrocznie . . . . . „ 13-60  
Rocznie . . . . . „ 27-20

w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową Kwartalnie . . . . . kor. 7-20  
Półrocznie . . . . . „ 14-40  
Rocznie . . . . . „ 28-80

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „**Tygodnika**“ w cenie kor. 3-20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycja „**Tygodnika**“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(**Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego**).



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym  
petitem 4 halery.

**2 albo 3 pokoje**, kuchnia, spiżarka, łazienka,  
zaraz do najęcia w willi przy panoramie Ra-  
chawickiej, ulica Raclawicka 1. 3.

**Zmiana lokalu.**

Magazyn i pracownia jubilerska  
pod firmą

**Karol Völker i Syn**  
został przeniesiony do  
**Pasażu Mikolascha.**

**LODOWNIE POKOJOWE**

w wielkim wyborze

Wanny, Urządzenia kąpielowe  
poleca

**FELIKS KSIĄŻKIEWICZ**

Lwów, Jagiellońska 18-20.  
Cenniki na żądanie.

**Skarbem**

prawdziwym dla cierpiących na  
następstwa błędów młodości jest  
słynne dzieło ilustrowane

**Dr. Retau'a  
Ochrona własna**

Nowe wydanie polskie. Cena K.2.—

Niechaj czyta je każdy doznający  
na sobie skutków takich nałogów.  
Do nabycia przez **Verlags-  
Magazin, Leipzig, Neu-  
markt 21 (w Lipsku, w Saksonii),**  
jakoteż przez każdą księgarnię.

Za dostarczenie

„Gazety Lwowskiej“ Nr. 86

**BIURO SOKOŁOWSKIEGO**

Pasaż Hausmana

placi po 20 hal.

Poszukuje się do wynajęcia we Lwowie

**małego domku**

o 3—4 pokojach, kuchni i ogródka.  
Mieszkanie musi być suche i zdrowe.  
Bliskość tramwaju konieczna. Zgłosze-  
nia E. S. Biuro ogłoszeń Sokołowskiego  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

**Miód potaniał**

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy  
5 koron 90 hal. „rarytas miodoborów“ (gęsto płynna  
patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.

**Kołdry i materace**

ręcznie szyte na wełnie po zlr. 4.—, 5.—  
do zlr. 10.—, materace afrik. po zlr. 6-50,  
materace włosienne od zlr. 12-50, sienniki  
ze słomą po zlr. 2-80, poduszki pierzane  
od zlr. 5-50, prześcieradła, poszewki i bie-  
liznę pościelową poleca specjalny magazyn  
pościeli

**J. SEDLACZEK**

Lwów, Kopernika 2.

PRÓBKI na żądanie odwrotnie.

Wydawnictwa rok X.

**NOWOŚCI MUZYCZNE**

Jedynie pismo literacko-muzyczne

poświęcone celniejszemu utworom fortepianowym współczesnych polskich  
i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 zawiera:  
Berger R. „Zakazany owoc“, Walec paryski Dobrzycki H. Polonez. Gałkowski K.  
Marche Miniature. Rihowski W. Nektar Nr. 2: Michałowski A. Valse triste. Mo-  
szkowski M. Romans bez słów. Ph. I. Taniec przy księżycu. Sibelius I. Elegia.  
Rameau I. F. Gawot. Nr. 3: Hamburg A. Piosn ludowa (transkrypcja) Nedbal  
O. Valse triste. Surzyński M. Cantilena. Sinding Chr. Melodia. Giordani A. Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, kwartalnie  
rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże sto-  
sunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 60.

Premia bezpłatna dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego  
obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

**Miastowe Biuro**

c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrcheinhefty) kombine-  
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-  
kich znacniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60,  
90 i 120 dni.

**BILETY KARTONOWE** zwykle do wszystkich stacyi  
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpo-  
wiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:  
Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Ne-  
apolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Brazy, Ham-  
burga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową  
lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron  
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

**„GARDEROBA DZIECIECA“**

Jedyny polski żurnal mód dla dzieci z dodatkami:  
Praktyczna gospodyni, „Dla młodzieży“, Kącik dla dzieci, „Dodatek literacki  
dla dzieci“ wychodzi punktualnie 1 każdego miesiąca  
nakładem R. LANDAU we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 3.  
Prenumerata kwartalna kor. 1-26 (60 kop.) z przesyłką.  
Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie.

Superfosfaty mineralne  
Superfosfaty kostne  
Superfosfaty amoniakalne  
Superfosfaty potasowe  
Superfosfaty pod buraki  
Superfosfaty pod chmiel  
Superfosfaty pod kartofle  
Superfosfat III. b. specjalność naszej fabryki

polecamy pod wiosenne zasiewy

I. Gal. Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego  
Lwów, ul. Akademicka 1. 8.

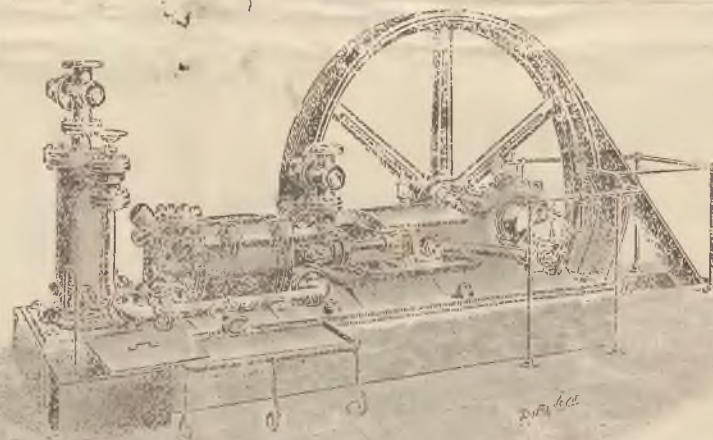
**W. Sikorski & J. Seidenstein**

Lwów, Krosno, Borysław, Tustanowice.

zastępcy firmy:

Towarz. akc. dla fabryki maszyn, dawniej Tanner, Laetsch & Ska, Wiedeń.  
we Lwowie skład ul. Klementyny Tańskiej 3,

dostarczają: Całkowite urządzenia maszynowe dla zamrażania i chłodzenia  
„system Linde“.



Kompletne urządzenia browarów i słodowni z patentowanymi specyjal-  
nymi maszynami i aparatami.

Najnowsze maszyny parowe, każdego rodzaju, ze sterowaniami suwako-  
wymi lub wentylowymi, patent „F. Elsner“.

Kotły parowe wszystkich konstrukcyi i wielkości, oraz kotły rurowe  
patent „Leinhaas“, przegrzewacze, oszczędniki (ekonomiser).

Całkowite instalacje z gazem ssącym, system „Guldner“.

Pompy z nadwycieczającą sprawnością, odśrodkowe i turbinowe na każdą  
wysokość ciśnienia.

Pompy tłokowe wszelakich systemów.

Urządzenia dla parafinarni, oraz całkowite instalacje rafineryi nafty.  
Transmisye i t. p.

**Na wszystkie**

bez wyjątku PISMA CODZIENNE, miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-  
STYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej